**Nr 221. Dnia 7 Października. Sobota. Dnia 25 Września (7 Października) 1876 r.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

**Prenumerata** „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S. Justyny Panny.
Jutro: SS. Wincentego Kadłu. i Brygidy
Poniedziałek: S. Dyonizego Biskupa.
Wtorek: Franciszka Borgiasza.

Wschod słońca o godzinie 6 m. 12.
Zachód „ „ 5 m. 23.

Długość dnia godzin 11 minut 11.
Ubyło „ „ 5 „ 36.

Sroda: S. Placydy Panny.
Czwartek: S. Maksymiljana Biskupa.
Piątek: S. Edwarda Króla.
Sobota: S. Kaliksta Papieża i Męczennika.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.**



— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, w rozpoczętem czterdziesto-godzinnem Nabożeństwie ku czci Rożańca Ś-go, słowo Boże z rana głosił JX. Jasiński, zarządzający tymże kościołem, po południu w czasie Nieszporów opowiadał słowo Boże JX. Wołyniec.

W kościele Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odbyła się dzisiaj o godzinie 8-mej z rana uroczysta Wotywa przed Ołtarzem Ś-tej Teressy, po której skończeniu celebrujący Kapłan przemówił kilku słowami do zgromadzonych pobożnych, zachęcając ich do naśladowania żywota tej Świętej. — W rzeczonym kościele uroczystość Ś-tej Teressy przypadająca w dniu 15-tym b. m. obchodzi się całodziennem Odpustowem Nabożeństwem, jednakże na dni dziesięć przed tą uroczystością odbywają się codziennie Nowenny do Ś-tej Teressy o godzinie 8-mej z rana. Dzisiejsza więc uroczysta Wotywa była pierwszą taką Nowenną.

— W dniu jutrzejszym kończy się tygodniowy Odpust Różańca Ś-go, a z nim i 40-to-godzinne Nabożeństwo w kościołach Ś-go Jacka i Ś-go Józefa na Krak.-Przedmieściu obok skweru. W obu też tych Świątyniach głoszone będą kazania tak z rana jak i po południu.

— W kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obchodzoną będzie w dniu jutrzejszym Odpustem zupełnym doroczna uroczystość Ś-go Franciszka serafickiego, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

— Ewangelja Ś-ta na niedzielę jutrzejszą, jako 18-tą po Świątkach, zapisaną jest u Mateusza Ś-go w rozdziale 9-tym: „O uzdrowieniu paralityka.“

## Wiadomości miejscowe.

= W przyszłym tygodniu w jednym z sądów tutejszych rozbieraną będzie sprawa, która ze względu na oryginalność akcji na wzmiankę zasługuje.

Młodzieniec niejaki w kwiecie wieku, hojnie obdarzony od natury, nie posiadający jednak darów Fortuny; poznał pewną kobietę również nie majętną, lecz mającą rozległe stosunki i wpływy.

Po pewnym przeciągu czasu i zabraniu bliższej znajomości, młodzian zdeklarował gotowość wejścia w stan hymenu z kobietą, pod warunkiem że takowa, stosunkami swemi wyrobić mu zechce (przedtem) odpowiednią posadę i przez to zapewni możność dalszej wspólnej egzystencji.

Przyrzeczenie powyższe stwierdził własnoręcznym podpisem. Układ więc został zawartym najformalniej,

Gdy jednakże wskutek starań damy posadę po kilku miesiącach otrzymał, a przyrzeczenia danego nie wypełniał, pseudo-narzeczona wystąpiła przed sądy z akcją o przymuszenie młodzieńca do małżeństwa, lub zwrot kosztów i trudów przy staraniu się o posadę poniesionych!

Tak się to kojarzy w XIX wieku miłość z interesem... wiodąc młodą parę zamiast do ołtarza — przed kratki sądowe!

= W Katedrze Lubelskiej, której restauracja zbliża się ku końcowi, rozpoczęto osadzać w murze pomniki zupełnie nowe, rzeźbione w Warszawie, z białego marmuru, przez p. Sikorskiego. I tak w dotychczasowej kaplicy Ś-go Michała, z której wejście prowadzi do zakrystji, w miejscu gdzie dotąd był pomieszczony ołtarz, osadzone będą dwa pomniki, czczące pamięć dwóch poetów Lubelskich: Sebastjana Klonowicza i Wincentego Pola. W pomniku Acerna (Klonowicza) pomieszczoną będzie pierwotna tablica fundacji Kajka rajcy Lubelskiego, która dawniej była w kościele Ś-go Michała—a następnie za inicjatywą ś. p. Liedtkiego b. redaktora i założyciela Kurjera Lubelskiego pomieszczoną została na pierwszej kolumnie po prawej ręce w kościele Katedralnym. Na obu tych pomnikach u góry pomieszczone będą owalne olejne portrety poetów malowane na miedzi, dołem zaś stosowne napisy. W nawie głównej tuż pod chórem i na jednym z filarów pomieszczone zostaną trzy inne pomniki z portretami olejnemi na miedzi i stosownemi napisami, czczącemi pamięć Ks. Skarszewskiego pierwszego Biskupa Lubelskiego, Księży Dzięcielskiego i Pieńkowskiego Biskupów Lubelskich.

Tam pomniki poetów jako też Biskupów Skarszewskiego i Pieńkowskiego, wznoszą się kosztem i staraniem J. Ex. Biskupa Dyecezji Ks. Baranowskiego — pomnik Biskupa Dzięcielskiego, Ksiądz Prałat Dymowski kosztem swoim wznieść polecił.—Prawdziwie wspaniały to dar dla tej katedralnej świątyni, która tak ubogą była w tego rodzaju ozdoby. Pomniki wzmiankowane niebawem ustawione będą. — Przy tej sposobności nadmienić wypada, iż kaplicę Pana Jezusa zaczęto restaurować—aczkolwiek funduszu na tę restauracją niema i tylko komitet restauracyjny liczy na ofiarność mieszkańców i pobożnych chrześcian, w którym to celu wywieszono puszkę zaopatrzoną stosownym napisem.—Oprócz tego, przybędzie Katedrze jeszcze jedna ozdoba bardzo kosztowna — a mianowicie prześliczne Cyborium ze srebra, na wielki ołtarz, do którego plan z wielkim smakiem i zastosowaniem się do stylu świątyni i ołtarza, wykonał p. Wł. K. Zieliński.

= W tych dniach wyszło z pod prasy drukarskiej nowe dzieło p. n. „Wykład Elektroterapii do użytku lekarzy praktycznych zastosowany“ przez prof. Stanisława Domańskiego (Warszawa 1876 str. 322, ozdobione 51 drzeworytami). „Gazeta Lekarska“ polecając to dzieło powiada, że traktuje ono w całej obszerności wyczerpująco elektroterapię na dzisiejszem jej stanowisku. Wykład jest przystępny i jasny, tak, że lekarz praktyczny chociażby i mało obeznany z tą częścią terapii, znajdzie w dziele powyższem dokładnego przewodnika. Jeżeli zwrócimy uwagę, że elektroterapia w ostatnich czasach obszerne znalazła zastosowanie w medycynie praktycznej i że dzieło o którem mówimy jest pierwsze i jedyne w piśmiennictwie polskiem, z przyjemnością wyznajemy, że prof. Domański wielką wyświadczył przysługę czytającej publiczności lekarskiej a szacowne dzieło jego jest pożądanym i drogim nabytkiem dla naszej literatury.

= Zarząd stadnin rządowych uległ nowemu podziałowi na trzy okręgi, skutkiem czego stadnina Janowska przeszła w zawiadywanie dawnego 4go, a obecnie Igo okręgu.

= Jedno z pism tutejszych zapowiedziało wystawienie Moniuszkowskich „Widm“ na scenie Teatru wielkiego.

Wiadomość ta potrzebuje sprostowania, genialne to bowiem dzieło twórcy „Halki“ w innem zapewne miejscu doczeka się rychłej egzekucji.

## Z PO ZA KULIS

**przez starego aktora.**

### I.

Przedewszystkiem musimy się poznać ze sobą.

Byłem przez długi czas członkiem zakulisowej gromady, a być może i po dziś dzień do niej należę. Szczerego wyznania nie spodziewajcie się odemnie pod tym względem, w szeregu bowiem artykułów, z któremi mam zamiar wystąpić przed publicznością, jako pierwszy raz wyciągający rękę do szermierki piórowej, wydarzyć się mogą drażliwe ustępy. Pragnę unikać o ile możności wszelkich pretensji, a chroń Boże nieprzyjaźni ludzkich. Teatralna zaś ludność wielce jest obraźliwą i lada co jej solą w oku; a mówię to sam z własnego doświadczenia.

I nie należy się temu tak bardzo dziwować. Aktor każdy przywiązuje wielką cenę do osobistości swojej, chociaż na scenie zatrzeć ją usiłuje i w tem głównie jego zasługa nawet leży. Bo aktor jest człowiekiem chwili, w niej żyje i przez nią wyrasta. Wie on dobrze, że po nim gdy już oklaski przebrzmią, barwy zblakną, a zagasną kinkiety oświecające jego chwałę, zostaje się niewyraźne zaledwie wspomnienie, cień cienia, ziemskie wcielenie znikomości wrażeń ludzkich. Więc przywiązuje się o ile mu sił starczy do tych szranek, w których tyle jego, ile sobie na dobie wywalczy. Bo gdy turniej skończony, przyjdą posługacze cyrkowi, i zagładzą nawet ślad rycerza, co się tak dzielnie wkopywał nogami.

A dodać jeszcze trzeba, że u nas szczególniej, teatr i ludzie krzątający się w nim, znajdują się w wyjątkowem położeniu.

Od początku prawie drugiej połowy bieżącego stulecia, scena i teatralni ludzie wzrośli w powagę wielką. Jak się to stało i dla czego, nie moja rzecz badać. Musiał tam tkwić jakiś grunt zdrowej i zacnej myśli, bo u nas, bądź co bądź, rzeczy tak bardzo na oślep nie idą. Teatralnemi sprawami zaprzątała się coraz gorliwiej prassa a za nią i ogół. Aktor wyrastał na człowieka publicznego. Zajmowano się nim jako jednym ze świeczników społeczeństwa. Tryumf jego rozbrzmiewał w najdalszych zakątkach. Sprawiano mu owacje, sypano mu podarunki, zbierano składki. Na jego cześć wyprawiano poranki i wieczory, urządzano koncerta i rozmaite przedstawienia jeżeli był w potrzebie. Po śmierci jego pisano mu nekrologi zajmujące całe szpalty pisma, podczas kiedy zgon niejednego człowieka steranego w służbie publicznej, kilku wierszami wspomnienia zbywano.

W słowniku pochwał brak było wyrazów na ocenienie jego talentu, nie starczyło parafraz na należyte stopniowanie adoracji, mowa ludzka okazywała się bezbarwną. Gdyby godziło się, stawianoby mu posągi jak Fidjasz Zewsowi z brylantowemi źrenicami i złotą brodą. Młodzież kochała się w nim uczuciem, jeżeli był kobietą, podziwem, jeżeli był mężczyzną. Był ideałem, na równi z tymi, którzy tworzą, wyżej od tych, którzy pracują tylko.

Zajmowano się jego sprawami domowemi, wydobywano je na jaw. Stawał się górującym przedmiotem konwersacji, pobudką pogawędek, zarzewiem dyskussji, ogniskiem rozpraw. Zapełniał sobą dom i ulicę. Szukano jego znajomości, szczycono się nią, podnoszono się nim, pożyczano od niego blasku, żeby choć pół światłem zajaśnieć.

Aktor był bohaterem dnia, nieśmiertelnością chwili, urokiem doraźnych wrażeń.

Nic dziwnego, że w głowie tych ludzi zaczęło się kołować.

Po za oklaskami w sali teatralnej był druk, po za drukiem drzeworyty i fotografje, a po za temi ulica.

Można było myśleć, że to świat cały. I tak myślano. Aktor począł się mieć za światło świateł, za największy czynnik działań ludzkich w danym zakresie. Uważał się za świętość nietykalną. A wszelkie wystąpienie przeciwko sobie, mienił zbrodnią przeciw społeczeństwu wymierzoną. Uważał bowiem siebie za dźwignię społeczeństwa.

Tak było i tak jest jeszcze.

Że aktorom to na rękę i że chwilowe usposobienie wzięli za dobrą monetę i za zasadę życia, temu się nie dziwić, zważywszy zwłaszcza powody powyżej wyłuszczone.

Wreszcie *przecenianie* to już nasza choroba organiczna.

Brak nam stopniowania, kto inny by rzekł, zmysłu krytycznego; albo uwielbiamy albo potępiamy bezwzględnie, często bez słusznych powodów — środka nie ma.

Jednostki zaś u nas nie umieją sobie ściśle wytłumaczyć swojego powołania ani roli, którą przychodzi im odgrywać na świecie. Mówię to do ogółu a już nie wyłącznie tylko do aktorów, czytelnicy przebaczą mi tę dysgressję, potrzebna ona bowiem.

Każda budowa społecznego gmachu potrzebuje wielkich i maluczkich. Bez tego nic. A nawet liczba tych maluczkich musi być silnie przemagającą, dobra bowiem organizacja pracy na tem głównie polega.

Nieszczęściem naszem jest to, że na Wielkich nas stać, masz ich gdzie stąpisz, choćby łyżką jeść — ale maluczkich nie ma za to.

Każdy czuje się powołany do jakichś wyższych celów, każdy chce być majstrem, a jeżeli nim nie jest, to wina losów i okoliczności, bo rozumu stać mu zawsze na to. Do małej zaś roboty, tej użytecznej, tej codziennej, która całe światy zabudowywa, nikt się chętnie nie garnie.

Widzieliśmy to i widzimy ciągle we wszystkich przejściach naszego społeczeństwa. W poszukiwaniu pracy; na kierowników wszyscy by się zdali, ale nie ma kim kierować, bo jeden lepszy i drugi lepszy, wodzowie są, żołnierzy brak.

Więc jeżeli ktoś w złe popadnie, opuszcza ręce i nie wie co robić. Nie przyjdzie mu do głowy, że można groszową pracą zarabiać na dobytek, albo raczej nie

Stanie się to za staraniem pozostałej po Moniuszce rodziny, która ma przecież prawo powtórzyć pieśń swego ojca, od lat kilku nie słyszaną a tak niecierpliwie przez ogół nasz wyczekiwaną.

W przedstawieniu „Widm“ wezmą udział najlepsze orkiestralne i wokalne nasze siły, mianowicie członkowie orkiestry i chórów Teatru Wielkiego, w części deklamacyjnej zaś panna Deryng i p. Tatarkiewicz.

Jak się dowiadujemy czynione są pilne zabiegi aby rzecz tak wyniosła w godnem wyszła świetle.

Czyż mamy jeszcze zachęcać publiczność do poparcia tych usiłowań? Jedno słowo zdaniem naszem wystarcza! Wypowiadamy je: „Moniuszko...“

= Wojciech Gerson odsłonił w ostatnim numerze „Kłosów“ jeden z owych dziesięciu rysunków, jakiemi ma być ozdobione wydanie „Sobótki“ Pługa.

Mała ta próbka illustracji będzie zapewne niemałą zachętą do prenumeraty, do której wszystko zobowiązuje bo i milutka perełka poetyczna i autor nakładca i wydanie przepyszne i illustracje artystyczne.

= Podobno na Mazowieckiej stanie ozdobny letni tearzyk, wyemancypowany z dotychczasowego ogródkowego charakteru, w którym rozbić ma swój namiot — w tak dobrej pozostałe nam pamięci — towarzystwo poznańskie.

= Tylko jedno dzieło.... nadesłano na konkurs rozpisany przez prywatną szkołę handlową na najlepszy podręcznik polskiej kerrespondencji handlowej!..... I temu nagrody nie przyznano! Fakt podajemy nagi bez komentarza, ten bowiem musiałby bardzo być smutny....

= Zwyczaj pozostawiania drabinek przy latarniach gazowych, łatwo spowodować może wypadek, jaki o mało, że nie zdarzył się wczoraj w oczach naszych. Pięcio-letni malec spostrzegłszy drabinę opartą o latarnię obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu zaczął gramolić się na nią — nienawykły jednak do podobnych ćwiczeń spadł z 3-go stopnia i silnie się potłukł. Sądzimy, że obowiązkiem jest czyścicieli i zapalaczy miejskich, zabierać z sobą drabiny — nie zaś pozostawiać takowe na ulicach.

= Na placu jednej z nieruchomości pod Nowym Zjazdem położonej, urządzono skład drzewa w szczapach na sprzedaż. Ponieważ miejscowość powyższa otoczoną jest domami drewnianemi, sądzimy, że urządzenie tam składu pomienionego jest połączone z pewnem niebezpieczeństwem. Ze względu na niedawny pożar w przyległej łaźni Kurtza — trudny do zatamowania w tak zgęszczonej dzielnicy, należałoby zachować wszelkie środki ostrożności.

= W dniu 2gim przyszłego miesiąca, rozpocznie się w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych.

= Zwracamy uwagę czytelników na artykuł pomieszczony w dalszym ciągu dzisiejszego „Kurjera“ — a traktujący kwestję fachowego kształcenia młodzieży rzemieślniczej czyli tak zwanego „terminowania.“

= Dnia 24go b. m. odbędzie się w Izbie Skarbowej Warszawskiej licytacja na dostawę żywności dla więzień warszawskich: kryminalnego, śledczego i detencyjnego przy Zarządzie powiatowym warszawskim.

= W miesiącu grudniu rozpocznie swój zimowy sezon w Teatrze Warszawskim opera włoska. Pierwszorzędnemi siłami w tej operze, mają być pp. Vincentelli pierwszy tenor, drugi tenor Gnone, baryton Cabella, bas Junca, oraz pani Levielli Coloni sopran i pani Stella Bonheur mezzo-sopran.

O ile sądzić możemy z recenzji kilkunastu gazet włoskich, które mamy przed sobą, pani Stella Bonheur będzie gwiazdą tegorocznego składu opery włoskiej.

Występowała ona w ubiegłych tygodniach w mieście Udine we Włoszech w „Trubadurze“ i w „Forza del destino“. W pierwszej z tych oper śpiewała partję Azuceny. Każde jej wystąpienie zgromadzało tłumy publiczności, które ją zasypywały kwiatami, bukietami i ułożonemi na jej cześć wierszami, a po odśpiewaniu przez nią każdego numeru, sala teatralna drżała od oklasków.

Cała prassa włoska wyraża się o tej śpiewaczce z wielkiemi pochwałami, przyznając jej głos piękny, sympatyczny. silny, intelligentny, jak również wyborny sposób śpiewania, dobrą deklamacją i grę wykończoną. Nadto w Udine spotkał panią Bonheur, zaszczyt jakiego dostępują we Włoszech tylko najznakomitsi śpiewacy, a mianowicie urządzono dla niej na scenie tak zwany wieczór honorowy.

Kilka osób, które miały sposobność słyszeć panią Bonheur w Udine, zapewniały nas, że wszystkie owacje były najzupełniej uzasadnione i że publiczność Warszawska — zawdzięczy jej nie jedną roskoszną chwilę.

= W poniedziałek dnia 3 października około godziny 7-ej wieczorem wybuchnął silny pożar w okolicach miasta Łowicza. Prawie połowa wsi Pilaszków w gminie Dąbkowice stała się pastwą płomieni. Ogień wybuchnął w cekhauzie z przyczyny dotąd niewiadomej i pomimo słabego tylko w dniu tym wiatru, rozszerzył się znacznie i zniszczył 12 wiejskich chałup. Stodoły ocalały, ponieważ od domów mieszkalnych dzielą je dosyć rozległe ogrody. W ogniu zginęło ośm sztuk bydła rogatego i więcej podobno owiec i baranów. Dalszemu szerzeniu się płomieni zapobiegły sikawki przybyłe z Łowicza, oraz pomoc w ludziach. Szczególnie energicznym ratunkiem odznaczyło się kilku mieszkańców Łowicza i przysłane w pomoc wojsko, włościanie bowiem zwłaszcza miejscowi ratowali tylko swój dobytek, pieniądze i ruchomości, a o zaradzeniu dalszemu szerzeniu się ognia do czasu przybycia sikawek i ludzi nikt nie pomyślał, a jednak czasu było dosyć, bo Pilaszków leży na szóstej wiorście od Łowicza, zeszła więc blizko godzina zanim sikawki i beczki stanęły na miejscu.

= W zeszłym tygodniu zamieściliśmy artykulik o kradzieży dopełnionej w cukierni na rogu ulic Senatorskiej i Podwala, że sprawca nocną porą otworzywszy drzwi od kuchni dobranym kluczem, dostał się do bufetu, i zabrał wszystkie znajdujące się pieniądze.

Obecnie otrzymujemy wiadomość z wiarogodnego źródła, że wprawdzie ukradziono z otwartego kantorka około rs. 2, lecz była to kradzież zupełnie domowa, bez otwierania zamku i o tem nigdzie dla małoważności czynu nie meldowano.

= W dniu onegdajszym na stacji Aleksandrów, strażnik tamecznej Komory Celnej Jan Weinknecht, chcąc przejść przez szyny podczas przesuwania pociągu, uderzony wagonem padł pod koła, skutkiem czego, utraciwszy obie nogi, w kilka godzin życie zakończył.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ M. S. rs. 1—E. M. kop. 70 dla biednych rs. 2 kop. 10½ wygrane w karty dla rannych Słowian — M. H. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej—K. Ł. rs. 1 — A. Z kop 30 — F. H. kop. 30 — I. B. rs. 5 na wpis dla biednych uczniów — D. rs. 3 dla pogorzelców Pragi— rs. 2 dla wdowy po nauczycielu muzyki Piotrowskim.

Wygrane w zakład rs. 3 za przeskoczenie rowu poswięcam dla biednej rodziny L. zamieszkałej na ulicy Marszałkowskiej pod Nr 9. — *J. W. J.*

— **Targi warszawskie, d. 7 Października 1876 r.** Z powodu trwających obecnie świąt u Izraelitów ruch na targach nie był ożywionym; z tem wszystkiem jednak ceny utrzymały się w dawnej wysokości. Pogoda z początku tygodnia sprzyjała zakupom, następnie utrudniała pobyt na rynkach targowych.

Ceny **mięsa** były następujące: funt polędwicy kop. 18, cielęciny kop. 15, baraniny kop. 7½, wieprzowiny kop. 14, schabu kop. 15.

Ceny **ryb** nie uległy żadnej zmianie.

Za **zająca** płacono od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 50. **Kuropatwy** można było dostać po rs, 1 sztukę.

Co do **nabiału**, to oprócz podwyżki ceny jaj do rs. 1 k. 5 za kopę, żadnych zmian nie mamy do zaznaczenia.

Ceny **drobiu** płacono następujące: indyki rs. 1 k. 15, kaczki od 30—37½. gęsi rs. 1 k. 20, kurczęta k. 27½.

Ceny **owoców** wciąż idą w górę. Dawniej z wysokiemi cenami postępował przynajmniej w parze wybór owoców; dziś wyboru nie ma; dowozy z zagranicy małe— krajowych owocó w rodzaj mierny. Za funt gruszek płacono kop. 20, jabłek funt k. 13½, winogron k. 30, śliwek kop. 12—20.

---

† W przyszły poniedziałek, to jest dnia 9-go b. m. w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście o godzinie 9-tej z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Karola **Rejsewitza**, niegdy Członka Arcy-bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i Instytucji Jałmużniczej, który swym zapisem rs. 2,250, przyczynił się do powiększenia wsparcia corocznie rozdzielanego pomiędzy biednych wstydzących się żebrać; jako też za duszę ś. p. Praxedy **Zawadzkiej**, która zapisem swym rs. 2,700, również powiększyła fundusz wieczysty na wychowanie osieroconych panienek przeznaczony. Na to Nabożeństwo Instytucja Jałmużnicza pozostałą Familję wymienionych Ofiarodawców, jako też swych Członków najuprzejmiej zaprasza.

---

rozumie tego. Wini losy, wini okoliczności, wini ludzi, samego siebie nigdy. Więc najczęściej ginie marnie, brak mu bowiem siły, wytrwałości, albo raczej umiejętności, żeby z dołu iść do góry.

Jeżeli się komuś powiedzie, za to, z tym już ani gadaj. To pan. Co tam szczęście, nie ma szczęścia na świecie, nie ma pomyślnych okoliczności, jest tylko genjusz ludzki i zasługa—i basta.

Jeżeli inny się nie wygrzebał, to dla tego, że głupi, dla rozumnych świat otworem. Trzeba jak Cezar, przymusić losy, ażeby nam służyły.

I podziwiajmyż tych wszystkich Cezarów, którzy chodzą z głową zadartą do góry, sobie wszystko przypisując. Niech im się ludzie kłaniają, to bardzo słusznie. Mają rozum, bo rozumem doszli do tego czem są, mają zasługę, bo sobie dobrze zrobili, a jak im jest dobrze, to musi być dobrze i innym, świat — przecież na tem stoi.

To własne bałwochwalstwo rośnie ciągle i dochodzi wreszcie do olbrzymich rozmiarów. Człek zatraca wszelką miarę. A dodawszy wreszcie do tego, że w dzisiejszych czasach, powodzeniu wszystko się kłania, będziemy mieli wyobrażenie, dla czego na naszym świecie znajduje się tylu wykolejonych, którzy już do prostej drogi nie trafią.

Otóż teatr u nas w ogóle, a aktorzy w szczególności należą do tych *wykolejonych*.

Ja to widzę, bom zaznał innych czasów, widziałem innych ludzi, inną pracę, inne wzięcie się, ale im samym ani to przechodzi przez głowę, sądzą bowiem, że już taka jest natura rzeczy.

Ci panowie biorą się na serjo.

Tyle razy przyszło im grać rolę bohaterów, zbawców świata i świeczników ludzkości, iż zdaje im się, że ta Achillesowa zbroja przylgnęła do nich i że rzeczywiście ród swój wiodą od Tetydy, a nieśmiertelność mają w udziale.

Potrzeba jednak koniecznie, żeby dobrze wiedzieli czem są, jakie jest ich położenie, jakie obowiązki względem społeczeństwa, a jakie znowu położenie i obowiązki społeczeństwa względem nich.

Aktorstwo jest powołaniem tak jak inne, trzyma się ono dziedziny sztuk pięknych i ma swoją niszę po za bramą świątyni.

Aktor jest artystą, zawód jego bowiem, wymaga talentu, a przynajmniej zdolności w pewnym kierunku.

Ale jako wykonawca niżej stoi od twórców, obrabia bowiem przedmiot dany sam go nie tworząc. Nie wyklucza to wprawdzie twórczości w aktorze, są tacy jakkolwiek rzadko, którzy posiadają i ten ważny przymiot ducha ludzkiego, ale twórczość ich jest zawsze pomocniczą, musi się na czemś oprzeć, mieć jakieś dane do obrobienia, słowem sam przez siebie nic nie pocznie, potrzebuje bowiem zawsze ręki pomocniczej jakiego twórcy, któraby go poparła i wyniosła w górę.

Aktorstwo więc w hierarchii artystycznej zajmuje pośrednie miejsce na równi ze skrzypkami i fortepianistami, którzy dają koncerta, popularyzując wielkie dzieła mistrzów sztuki, na równi z tymi wszystkimi wykonawcami w różnych rodzajach, którzy wielkie myśli przez mistrzów rzucone oblekają w barwy i kształty, nie wyżej od tych wszystkich, obrabiających formę, w którą się duch wciela, duch niezależny od nich i górujący nad nimi, bo on daje początek, on tworzy.

Przy tem wszystkiem aktor bywa zwykle porządnym człowiekiem, dobrym ojcem rodziny i zacnym obywatelem. Aktorka zaś obok całego swojego talentu może być pełną wdzięków osobą, która tem większe czyni wrażenie na ludziach płomieniejących już i zapalnych jeszcze, im bardziej do tego dopomaga perspektywa sceniczna, otaczająca zawsze pewną kinkietową aureolą swoich wybrańców i wybranki.

Ale nie idzie za tem, żeby aktor wcielał w siebie całą ideję narodową, był nietykalnym jak konsul rzymski i nieomylnym jak Pijtagoras.

Również nie idzie za tem, ażeby aktorka była bóstwem, przed którem profani winni na twarz padać w wielkiej adoracji, albo ową księżniczką zaklętą, którą trzeba w zakrytej lektyce i dobrze obetkaną welonami nosić po ulicach, ażeby ci do których wypadkiem blask jej oczów dojdzie, nie dostali pomieszania zmysłów.

Tymczasem tym wszystkim panom i paniom zdaje się, iż tak jest w istocie, a co gorsza znajdują wyznawców swojej wiary i aktorski ten fetyszyzn od dość dawna szerzy się pomiędzy nami.

Owóż, moi kochani panowie, i wielce mili koledzy idzie o to, ażeby zapatrywać się na te rzeczy trochę mniej z kapłańskiego a więcej z powszedniego i przedewszystkiem praktycznego stanowiska. W tem leży korzyść teatru, który im bardziej chce pozować na świątynię, tem więcej zaczyna mieścić w sobie żywiołów rozkładowych mogących spowodować jego upadek.

Dopóki rzeczy były na swojem miejscu, dopóki aktor był sobie skromnym pracownikiem sceny a nie konserwatorem muzeum ducha i rozdawcą rozkoszy estetycznych, dopóty sztuka szła w postępie, mieliśmy wzorową scenę i znakomitych artystów, z których jedni kolejno po drugich wyrastali.

Dzisiaj każdy baczny spostrzegacz przyzna, że w tym Panteonie namnożyło się wprawdzie pół-bogów, ale tynk odrapany, ściany porysowane i szczyt grozi upadkiem.

Trzeba więc ratunku, ratunku na gwałt, bo jednak szkoda wielka, teatr na dzisiejsze czasy to wcale dobra instytucja.

Dla tego ja, człek skromny i pokorny, kopciuszek sztuki, trzymający się oględnie przy szarym ogonie tego ognistego szlaku, poważyłem się zabrać pióro do ręki.

I niniejszym oto ustępem rozpoczynam szereg artykułów, pamiętny na to, że jako już nie młody, powinienem na wywrót pojmować znany ustęp z ody do młodości Mickiewicza i

mierzyć zamiar wedle sił
a nie
siłę na zamiary,

czego i społeczeństwu naszemu szczerze bym życzył.

---

† W dniu 27/9 b. m. i r. t. j. w następujący poniedziałek, o godzinie 9 rano w kościele Powązkowskim odprawioną zostanie Wotywa za dusze familii **Zarembów**, a to z legatu przez niegdy Agnieszkę Zaremba uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interessowanych niniejszem zawiadamia. —17082—

† W poniedziałek t. j. d. 9-go Października, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Radcy stanu Ludwika **Lisowskiego**, b. Naczelnika Intendentury Warszawskiego Wojennego Okręgu, odbędzie się w kościele WW. ŚŚ. na Grzybowie o godz. 8 rano Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które pozostała wdowa wraz z dwoma synami, Krewnych, Znajomych i Kolegów zmarłego zaprasza. —17091—

† W dniu 9-tym października w poniedziałek, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Adama **Wołowskiego**, odbędzie się w kościele Przemienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej z rana Nabożeństwo żałobne, na które synowie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —17,142—

† Dnia 8 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie 10 przed wielkim ołtarzem w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się Msza za duszę ś. p. Pauliny z Krajewskich **Fuchs**, jako w pierwszą rocznicę śmierci, na którą pozostałe rodzeństwo i mąż Krewnych i Znajomych zapraszają. —17097—

† Za duszę ś. p. Zygmunta **Wóycickiego**, jako w drugą bolesną rocznicę zgonu, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w dniu 9 października r. b. o godzinie 11-tej z rana w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu, na które stroskani: Córka, Rodzice, Rodzeństwo, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —17121—

† W poniedziałek dnia 9go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę ś. p. Franciszka **Żydok**, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Karola Boromeusza o godzinie 10tej, na które pozostała rodzina zaprasza. —17,071—

† W dniu 9 października to jest w poniedziałek r. b. o godzinie 10-tej z rana w kościele Ś-go Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Adama **Bagniewskiego**, Rz. Radcy Stanu, b. Dyrektora b. Komissji Skarbu, na które pozostała żona z dziećmi, Krewnych i Znajomych zaprasza.

† Dnia 9go b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę skonu ś. p. Teofili **Bednarskiej** z Rolbieckich, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 9ej z rana; na którą pozostały mąż z córeczką, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —16,996—

† W poniedziałek, t. j. dnia 9 b. m, jako w rocznicę śmierci ś. p. Konstancji **Okóń**, wdowy po b. Starszym Nauczycielu przy Gimnazjum Płockiem, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój jej duszy, o godzinie 11 rano w grobie familijnym na cmentarzu Powązkowskim. —17149—

† W poniedziałek d. 9 b. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Doktora Konstantego **Milera**, odbędzie się Msza Ś-ta żałobna za spokój Jego duszy, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-tej rano. —17146—

† Dnia 9 Października t. j. w poniedziałek, w kościele Ś-go Aleksandra, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 9-tej rano, za duszę ś. p. Ludwiki **Gumbrycht**, zmarłej w dniu 4 Września r. b. w Petrokowie, na które pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —17104—

† W przyszły wtorek, t. j. d. 10 października odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa **Nowakowskiego** b. Urzędnika Kom. Spraw Wewnętrznych o godz. 11-tej z rana w kościele Powązkowskim, po którem nastąpi poświęcenie grobu. W ciężkim smutku pozostała żona zaprasza na ten smutny obrzęd wszystkich Życzliwych pamięci zmarłego.

† W dniu dzisiejszym zeszedł z tego świata po krótkiej słabości Józef **Roth**, majster blacharski przeżywszy lat 71. Pozostali żona, dzieci i wnuki, zapraszają na Nabożeństwo żałobne w poniedziałek t. j. dnia 9-go b. m. o godz. 10 z rana w kościele Ś-go Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godz. 3-ej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —17158—

† Ś. p. Julja Zaleska córka Kupca, przeżywszy miesięcy 8, zasnęła w Bogu dnia 6 b. m. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 8, t. j. jutro o godzinie 1 po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które rodzice Krewnych i Przyjaciół uprzejmie zapraszeją. —17165—

† W dniu 3 Października r. b. po długiej i ciężkiej chorobie w 51 roku życia, w Warszawie zmarł Władysław **Nowakowski**, Urzędnik Rządu Gubernialnego Radomskiego. —17144—

† Ś. p. Filip-Nereusz **Poznański**, Assesor Kolegialny, b. Referent Okręgu Naukowego Warszawskiego, Kawaler Orderu Ś. Anny klassy 3-ciej, ostatecznie Emeryt, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 52, przeniósł się do wieczności w d. 3 października r. b. w m. Skierniewicach. Zwłoki nieboszczyka pochowane zostały w dniu 5 b. m. na miejscowym cmentarzu. O czem pogrążona w smutku pozostała żona i syn zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów. —17156

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Według depesz z Białogrodu nad Morawą walczono d. 4 b. m. na całej linii. W chwili wysyłania telegramu przebieg walki nie był jeszcze wiadomym.

Depesze dubrownickie o pobiciu tylnej straży Muktara paszy są tak zredagowane, że w pierwszej sprawiają wrażenie, jakoby korpus dowodzony przez tego muszyra znajdował się w odwrocie z Czarnogórza do Hercegowiny. Temu wrażeniu i myśmy tu wczoraj ulegli. W rzeczywistości, według dotychczasowych doniesień walka toczyła się jedynie z jakimś oddziałem stojącym najdalej na północ, a zatem na tylnych strażach Muktara. Rozprawa ma bardzo małe znaczenie. Sami Czarnogórcy podają straty Turków na 22 zabitych.

„Hon" węgierski zamieszcza bardzo radykalny artykuł rozpatrujący obecne stosunki Austro-Węgier. Przewiduje on możność odosobnienia Austrji od Europy, ma jednak otuchę, że do tego nie przyjdzie. Spodziewa się, że Derby rozwinie energję jaką okazał Palmerston, a Andrassy nie pójdzie śladami Buola-Schaunsteina.

W Konstantynopolu krążyła w tych dniach pogłoska, że ks. Mikołaj Czarnogorski zażądał od Porty ustąpienia pobrzeży rzeki Zety płynącej na pograniczu Albanii i Czarnogórza. Porta ma być podobno skłonną do tego ustępstwa.

*Kreuzztg.* donosi, że Arnim został skazany na owym sądzie tajemnym, o którym wczoraj doniósł telegraf. Treść wyroku jeszcze nie wiadoma. Były mąż stanu państwa pruskiego oskarzony był o zdradę kraju (*Landesverrath* za ogłoszenie broszury *Pro nihilo!*)

Hr. Alfred Potocki, namiestnik Galicji wyjeżdża na miesiąc do Włoch dla wydobrzenia po chorobie. Dnia 14 b. m. ma przybyć namiestnik do Wiednia. Zastępować go będzie radca Bartmański.

Wielka rada turecka zwołana w tych dniach zgodziła się już na zaprowadzenie w Turcij dwóch wielkich ciał prawodawczych. Izba przedstawicieli składać się będzie ze 150 członków. Senat z 50 członków. Senatorów mianować będzie rząd. Organizacja taka zasługiwałaby już na miano urządzenia Konstytucyjnego.

Kontrolę nad zarządami prowincjonalnemi wykonywać będą rady mieszane z przedstawicieli wszystkich narodowości w danej prowincji mieszkających.

Generała Ignatjewa spodziewano się w Stambule najpóźniej dzisiaj.

Wczorajszy artykuł „Fremdenblattu" jest więcej postrachem na Turcję, niż planem działania przez dyplomację i politykę europejską przyjąć się mającym. Groźbą wysłania floty, chcą z Wiednia wywrzeć nacisk na opinię muzułmańską w Stambule. Może nawet groźba ta umówioną została z posłem tureckim. Wejście floty sprzymierzonej na morze Marmora niczem innem byćby nie mogło, jeno prostą demostracją. Zresztą samo zebranie okrętów różnopaństwowych i oddanie ich pod wspólną komendę więcejby kosztowało wysileń niżby pożytku przyniosły. Europa przecież nie będzie bombardować Stambułu, a proste przespacerowanie się eskadr przypomina malowanego smoka, jakiego dają dzieciom do zabawy.

### Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości.

*Dubrownik* (Raguza) 6-go — Oddział Czarnogórców uderzył i pobił we środę oddziały Muktara-paszy tworzące tylną straż jego linii odwrotu pod Vrbno, Duboczane, Jusen i Krawicą i obsadził te wsi. Turcy cofnęli się na Goricę.

*Paryż* 6-go.— Ajencja „Havasa" potwierdza wiadomość, że konferencja postąpiła na drugi plan w skutku żądania Rossji, aby „koncert" mocarstw narzucił Turcji tymczasowo zawieszenie broni, albo wstrzymanie od kroków nieprzyjacielskich. Porozumienie się mocarstw w tej mierze jest prawdopodobne. Kroki posłów zagranicznych w Konstantynopoiu czynione będą oddzielnie ze strony każdego i poparte uwagami rozmaitego brzmienia.

*Konstantynopol* 5go. — Poseł angielski sir Henry Elliot, wręczył dziś na uroczystem posłuchaniu Sułtanowi nowe listy wierzytelne, a potem w obecności ministra spraw zagranicznych miał posłuchanie prywatne. Niza-pasza, mianowany niedawno ministrem handlu, będzie ministrem bez teki.

## TELEGRAMY.

*Warszawa dnia 7-go października.*

*Paryż*, 6-go.—Wczoraj daną była w ambasadzie rosyjskiej uczta, na której Orłow wypowiedział mowę położywszy w niej nacisk na usiłowania jakie Rossja czyniła, czyni i czynić będzie, („fit, fait, fera) dla utrzymania pokoju europejskiego.

*Londyn*, 6-go. — Rada stowarzyszenia konserwatystów londyńskiej City, przyjęła rezolucje, wypowiadające jej zaufanie do rządu i uznające zwołanie parlamentu za niepotrzebne.

*Kopenhaga*, 6-go. — Dziś wieczorem wyjechał ztąd król grecki z dwojgiem dzieci. Królowa z następcą tronu i najmłodszem dzieckiem, pozostaje tu jeszcze tymczasowo.

*Zemlin*, 6-go.—W tej chwili otrzymany z Deligradu list prywatny donosi, że i w ciągu ostatnich dwu dni nie przyszło do żadnego starcia. Położenie militarne obu armji jest zupełnie takie samo, jak było przed trzema tygodniami. Serbowie i Turcy w równej sile, dobrze oszańcowani, trzymają się w szachu. Krążą pogłoski, że korpus Osmana Paszy posuwa się w dwu kolumnach, ku północy na Negotyn i ku zachodowi na Planina Łukowa. Również donoszą o drobnych potyczkach nad Dryną. Sprowadzono tu z Berlina i Spandau kilkuset robotników arsenałowych, którzy dziś wyjechali do Kragujewaczu, do tamtejszych warsztatów wojennych.

*Dubrownik*, 6-go. — Doniesienie z Cetynii: Cztery bataliony Czarnogórców pod dowództwem Peko Pawłowicza, przecięły komunikację Muktara paszy z Trebinią. Dowozy żywności wstrzymane, a także grożą przecięciem komunikacji między Trebinją a Dubrownikiem. Na przedstawienia angielskiego agenta dyplomatycznego Monsona, Czarnogórze przystało już dnia 2 października na przedłużenie zawieszenia kroków wojennych aż do zawarcia regularnego zawieszenia broni pod warunkiem, że dostarczanie żywności do oblężonych fortów i otoczonych wojsk tureckich, odbywać się będzie pod kontrolą czarnogórską. Tym sposobem kroki wojenne między Czarnogórzem a Turcją, są znowu zawieszone na czas nieograniczony.

*Wiedeń* 6. Z dobrze powiadomionego źródła potwierdza się wiadomość, że mocarstwa przedewszystkiem wyślą do Porty wezwanie aby zawarła z Serbją i Czarnogórzem zawieszenie broni, przyczem uwydatniają znowu swoje żądania co do zagarnięcia samorządu prowincjom, w których było powstanie. Jednocześnie mają zamiar wywrzeć taki nacisk na Serbję, aby ta stanowczo przyjęła ewentualne zawieszenie broni. Co się tycze usposobienia w Węgrzech, mówią, że ono było z początku bardzo wzburzone, ale w końcu ustąpiło miejsca chłodniejszejszej rozwadze. Podług *Fremdenblattu* Austrja przystała na projekt demonstracji morskiej (za pośrednictwem odpowiedniego ruchu flot). Gdyby mocarstwa nie zdołały się porozumieć co do tego środka trzeba będzie wyszukać dane sposoby przymusowe. Mocarstwa nie powinny już dłużej zważać na wybryki („Rodomontaden") tureckie i przerażać się niemi.

*Buda-Peszt* 6-go. – Posiedzenie izby deputowanych. Prezes gabinetu węgierskiego Koloman Tisza, odpowiadając na interpelację w kwestji wschodniej, oświadcza, że ministerjum jest w zupełnej zgodzie z polityką hrabiego Andrassego. Wszystkie mocarstwa poręczające t. j. podpisane na traktacie paryskim 1856 r. działają jednomyślnie. Co się tyczy przejazdu Rossjan przez Rumunję nie może on nic powiedzieć, co zaś do Rossjan przejeżdżających przez Węgry i nadużywających godła Czarnego krzyża, to rząd rossyjski zabronił też wydawania dalszych urlopów członkom swojej armji. W sprawie proklamacji królewskiej w Serbji, książę serbski i gabinet serbski oświadczyli urzędownie, że pragną tylko status quo ante bellum. Rząd dąży jedynie do utrzymania pokoju bez narażenia interesów własnych i do porozumienia się z mocarstwami w celu zapewnienia lepszego losu ludom Turcji. Izba przychylnie przyjęła do wiadomości tę odpowiedź.

## SZARADA.

*Pierwszy w spak* kryje,
*Drugi w spak* bije
*Cała* oznacza
Nie zawsze bogacza.

(Znaczenie zeszłej szarady *Cygarniczka*).

— *Art. nad.* Po poświęceniu przez JKs. Magnuskiego, Wikarjusza parafji Śto-Krzyskiej, z dniem 1 października r. b. nowo otworzonym został **Zakład Mleczny** przy rogu ulic Marszałkowskiej i Śto-Krzyskiej pod Nr 33. Jakkolwiek mamy podobne zakłady, to przecież nie wszystkie zapewniają publiczności odpowiednie wymaganiom warunki. Ten zaś o jakim mowa zadawalnia we wszystkiem Szanownych gości, albowiem salonik odpowiednio do zakładu gustownie urządzony, mleko i śmietanka codzień świeże ze wsi dostarczane, baby i ciasta domowego pieczywa, kawa, czekolada wyborowe, jednem słowem znaleść tam można chwilkę wypoczynku i pisma do czytania. Będąc w Zakładzie tym codziennym gościem nabrałem jawnego przekonania o sumiennej i uczciwej pracy właścielki i dla tego życząc Jej pomyślności, ośmielam się polecić ten Zakład pamięci Szanownej Publiczności, a szczególnie Paniom naszego grodu. *H. Z.* —17116—

*Lyon 11 Septembre 876.*

Nous avons reçu de la part d'un de nos clients de Varsovie, un fragment de Journal de Varsovie portant:

„Antoni Włodkowski Nr 6 rue Czysta en face „la place de Saxe.

„Dépot exclusif de Soieries Lyonnaises de la „fabrique de C. J. Bonnet.

Un Cheval avec Jockey.

„Chaque piéce provenant de cette fabrique „doit étre munie de la susdite marque... etc."

Avant tout nous remercions bien notre client, de nous avoir signalé un abus que nous n'avons pas autorisé et que nous allons faire cesser en écrivant par ce même courrier à Monsieur Antoni Włodkowski.

En France et à l'etranger on nous a souvent demandé le dépot de nos étoffes, nous avons toujours refusé, quelquefois déja nous avons appris que certaines maisons mettaient soit dans les journaux soit sur leurs magasins: Dépôt des étoffes de C. J. Bonnet.

Nous n'avons jamais manqué d'intervenir et de nous opposer d'une façon formelle à toute réclame qui ne représentait pas l'exacte vérité!

Qu'un de nos clients anonce qu'il a acheté dans nos magasins une quantité plus ou moins importante de nos étoffes, qu'il la mette en vente à des prix plus ou moins avantageux pour sa clientéle, nous ne pouvons pas l'empècher — mais n'ayant jamais donné le dépot de nos étoffes nous ne saurions permettre qu'une maison au détriment de tous nos autres clients prenne le titre de dépositaire exclusif.

**Les petits fils de C. J. Bonnet et Cie.**

PS. Si nos clients desirent que leur pièces portent la marque *Cheval avec Jockey*, nous la leur ferons imprimer. Nous ne la faisons mettre que sur la demande des clients. —17,115—

— Zakład mój **KROJU i SZYCIA** z ulicy Aleksandrja Nr 14 przeniosłam tymczasowo na ulicę **WIDOK Nr 16**, o czem mam honor zawiadomić Sz. Panie, jak również, że Wykłady u mnie codziennie sie odbywają i w każdym czasie na takowe Panie zapisać się mogą.

Przyjęte do **Kroju Suknie** lub inne ubrania fastrygują się na poczekaniu.—Z szacunkiem ***L. Renne.***

— **Dr. Zygmunt Dobieszewski**, praktykować będzie w *Mentonie* (Francja) od października r. b. do 1-go kwietnia 1877 r. 1—10 —17,036—

— **Bronisław Mayzel**, Adwokat, powrócił z zagranicy.—Kancellarję utrzymuje, jak dawniej, przy ulicy Niecałej, Nr. 10. —16,57—1

***INSTYTUT LECZENIA,***

**SZKOŁA GIMNASTYKI I SZERMIERSTWA**

***Ulica Miodowa Nr 3.***

**Przyjmuje w odpowiednie kompleta. *M. Olszewski.***

2—3 —16653—

**OGŁOSZENIE.**

Z rozporządzenia W-go Sędziego Pokoju Ucząstka VIgo m. Warszawa, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 28 Września (10 Października) r. b. to jest w nadchodzący Wtorek o godzinie 10 z rana, w domu przy ulicy Przyrynek Nr 12, ruchomości w spadku po niegdy Marcellim Piaseckim pozostałe, z mebli, odzieży, bielizny, naczyń i sprzętów domowych i kuchennych i t. p. przedmiotów złożone. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Patrona Suligowskiego, przy ulicy Długiej Nr 21, oraz w Kancellarji Komornika Horoszewicza, przy ulicy Ciepłej Nr 9.

1—1 — 17148 —

# Fotografje emaljowane,

obecnie będące w modzie i powszechnie używane, poleca Zakład **B. Mariona**, Żab ~~ Nr 4. —16586—3- 3

# Lekcje Rysunku i Malarstwa

**u Hrabiny Marji Łubieńskiej,**

rozpoczną się w jej mieszkaniu, przy ulicy Królewskiej Nr 6, w Poniedziałek dnia 9 b. m. pod zwykłemi warunkami. —17122—1—1

## FABRYKA SZTUKATERJI

# K. MARTINI,

przeniesioną została z ulicy Chmielnej Nr 4, na ulicę Zgoda Nr 6, drugi dom od Chmielnej. 4—6 — 16575 —

W Pracowni Sukien **Fl. Bernsdorf,** przy ulicy Chmielnej Nr 1, są do sprzedania w znacznym wyborze

# Kapelusze damskie

**na teraźniejszy sezon.** —16849—

## MAGAZYN MÓD i NOWOŚCI

# L. BOSZ

**ulica Wierzbowa Nr 2 (638 a).**

Po powrocie właściciela z zagranicy, Magazyn pod powyższą firmą zaopatrzony został w wielki wybór wszelkich nowości w artykułach do tualety damskiej służących.—Szczególniej zasługują na uwagę najświeższe modele kapeluszy i sukien, takowe pochodzą z pierwszorzędnych magazynów paryzkich i odznaczają się cechą prawdziwej nowości, w połączeniu z dobrym gustem. —17113—1—1

## KAPELUSZE JESIENNE

gustowne, podług ostatnich modeli paryzkich w wielkim wyborze w Magazynie

## J. MATUSZEWSKIEGO

**Nr 2.** ulica Miodowa. **Nr 2.**

1—10 — 17107 —



# Administracja Żeglugi Parowej

## na rzece Wiśle,

zawiadamia niniejszem, że kursowanie statku pasażerskiego między Warszawą a Płockiem, trwać będzie do dnia 4 (16) b. m. Ostatni zaś statek odpłynie z Warszawy w Poniedziałek dnia 4 (16) b. m. zabierając pasażerów do Płocka i stacyj pośrednich. We Wtorek t. j. dnia 5 (17) b. m. statek z Płocka do Warszawy już nie odejdzie. —17079—1—3

## Lekcje Tańców

Udzielam tak po domach, jako też w mieszkaniu własnem, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, Nr 9, wprost Włodzimierskiej, osobom dorosłym, jakoteż dzieciom w oddzielnych godzinach.

— 15632 — **J, ZUBERBIER, Art. Baletu.**



**PIOTR ŚLIŻYŃSKI,**

**udziela Lekcje Tańców salonowych** u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze. 1—1 — 17181 —

## B. CHRONOWSKI,

udziela Lekcje Tańców

w domach prywatnych i w mieszkaniu własnem.

**Ulica Bielańska Nr 8 nowy.**

2 — 6 — 16784 —

## MAGAZYN KAUKAZKI

# S. Mirzadżanowa,

**Królewska Nr 1, dom dawniej Beyera,**

otrzymał świeży transport jedwabi perskich jako to:

**Kanaus bursa w kraty i jednokolorowe, Faj na salopy, Atłas, Aksamit, prócz tego wyroby srebrne Kaukazkie i Proszek Perski i t. p.**

Wszystkie wyszczególnione przedmioty, sprzedaje po możliwie nizkich cenach. W tych dniach również otrzymałem transport **Win Kaukazkich**, które nabywać u mnie można w miejscu. —16680—4—6

Niżej podpisana mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż objąwszy Zakład Restauracyjny, tak zwany pod „Karpiem," przy ulicy Elektoralnej egzystujący, otwieram takowy w dniu dzisiejszym.—Przy natychmiastowej usłudze, dostać będzie można smacznie przyrządzonych Śniadań, Objadów i Kolacji, jak również rozmaitych przekąsek.—Piwo zas wydawane będzie lagrowe z Browaru W-go **Hermana Jung**, z czem się Szanownej Publiczności polecam.

—17137—1 **Henryka Kraszewska.**

# 4 SOBOLE

## są do sprzedania za rs. 60.

Wiadomość w Sklepie P. Wł. Holmberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca. —17095—1—3

# PLAN

Sytuacyjny Zakładu Fabrycznego z papierami urzędowymi, został zgubiony w przejeździe z ulicy Granicznej przez Grzybów i Wielką na ulicę Marszałkowską. Znalazca za zwrot tych papierów na ulicę Chłodną Nr 31 do Kantoru, otrzyma **rs. 3.** —17159—1—1

## Magazyn Ubiorów Męzkich

# KAROLA SZLIS

**ulica Miodowa, Nr 489c, blizko Długiej.**

Ubrania na bieżące sezony, jako to: Palta w kształcie Saków, do figury, lub burek z pasami na wacie i samej flaneli, przygotował **eleganckie, dobre a tanie**. Wybór Materjałów **świeży**. Obstalunki odznaczające się **pięknem krojem** i starannem wykończeniem uskutecznia szybko. **Ceny nizkie**, w wyższych żądaniach również stosunkowo bardzo umiarkowane. 2—6 — 17022 —



## Zakład Fotograficzny

# MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. —10074—39—0

**TEATR WIELKI.**

Dziś: **Hrabina.** Jutro: **Flick i Flock.**

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

Dziś: **Przed Ślubem.** Jutro: **Akrobata.—Zrzędność i Przekora.—Kto pod kim dołki kopie...**

**ZACISZE.** (Ulica Długa Nr 9).—Codziennie **Wieczór Muzyczny** Orkiestry Warszawskiej złożonej z 16 osób. —16667—6—0

## Teatr Francuzki.

**Dyrektor Truppy Otton Bratz,**

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że pozostaje jeszcze na kilka dni w Francuzkim Teatrze przy Mokotowskiej ulicy Nr 23. Ceny pozostają teżsame.

**Przedstawienia codziennie.** —16782—4—

## DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro w Niedzielę dnia 8-go Października 1876 roku

# Wielki Koncert

## Adolfa Sonnenfeld,

1. Uwertura z op. „Le Serment," Aubera.
2. „Autalieder" walc, Edw. Strauss.
3. Modlitwa z op. „Rienzi," Rich. Wagner.
4. In lieb endbrandt, Polka Ed. Strauss.
5. Uwertura z p. „Wesołe Knmoszki z Windsor," Nicolai.
6. **Młodzież Warszawska** mazur H. Schule (1 raz).
7. Koncert Rolonez Hama (solo na oboi i klarnet) pp. Fridrich i Philipp.
8. **Podróż óo Europie**, Pottpouri Conradiego.
9. Uwertura z op. **„Pojedynek,"** Herolda.
10. Kinstlerleben, walc, Jana Straussa.
11. Czardas z op. „Duch Wojewody" L. Grossmann.
12. Melia Quadrillie, A. Sonnenfelda.

Początek o godz. $4^1/_2$. Wejście **25 kop.**

**Co Niedziela i Święto Koncert.**

# TIVOLI.

**Dziś i codziennie**

## KONCERT

PIERWSZORZĘDNEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ z WIEDNIA

pod dyrekcją

## PAULINY KUGLER,

codziennie nowourozmaicony program.

**Od dziś Towarzystwo powiększone.**

Wejście kop. 20.—Początek o godz. 7 wieczorem.

—17161—1—1 **W. REINER.**

*Cena okowity z dnia 5 i 6 października.*

78% z akcyzą 7 kop. od %.

Hurtow. skład. wiadro 670,²—676,⁴ g. 218—220. } z dodat. 2%
Pojedyńcza szyn. „ — — — gar. 221 —223. }

stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

**Stan powietrza.**

Dziś rano ciepła st. 7 2, w południe ciep 12.

Barometr: 765 (Odmiana).

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 25 Сентября (7 Октября) 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 221. Sobota. Warszawa d. 25 Września (7 Października) 1876 r.

—*Y*— Jeszcze na początku roku bieżącego pisma tutejsze pomieściły wiadomość następującej treści:

„W Warszawie ma być założonym przez jednego z rzemieślników *warsztat szewcki dla młodzieży inteligentniejszej* w którym sposób obchodzenia się z uczniami będzie *koleżeńskim*. Praktyka ma być trzechletnia, w której tylko rok pierwszy bezpłatny; w drugim roku uczeń ma pobierać *jedną trzecią*, w trzecim zaś połowę płacy czeladnika. Po upływie lat trzech następują wyzwoliny.“

Ha... przecież pomyśleliśmy naówczas, kwestja tak zwanego „terminowania“ na lepszą wchodzi drogę. Dotychczas przyznać bo trzeba, nauka rzemiosłowa młodzieży nie przedstawiała się bynajmniej w zbyt ponętnych barwach; przy nowej więc niejako organizacji warsztatów, będzie niezawodnie lepiej i czekać tylko niecierpliwie pierwszych kroków wypada.

Jakoż od chwili podania wiadomości powyższej czekamy już rok blizko—czekają też zapewne niejedni rodzice, którzy radziby dziecku swemu dać jakiś fach w rękę, a boją się jednakże dzisiejszego systemu terminowania, ale niestety — jak dotąd oczekiwanie to na nadaremne, jakoś ciągle zakrawa.

Czy owa błoga i szczęśliwa myśl „jednego z majstrów szewckich“ przyszła do skutku, czy też przeciwnie jak wiele innych przeniosła się i ona w krainę wspomnień, o tem nic a nic nie wiemy, chociaż w razie istnienia takiego postępowego warsztatu, bliższa o nim wiadomość dla samego przykładu i zachęty byłaby pożądaną wielce. W każdym jednak razie, sprawa fachowego kształcenia młodzieży naszej nazbyt jest ważną by nie należało jej ustawicznie poruszać i z tego też wychodząc punktu, chcielibyśmy w sprawie tejże wypowiedzieć słów kilka.

Faktem jest, że z chwilą przewrotu ekonomicznego w kraju, pierzchło wiele dawnych przesądów, a między nimi i na pracę rękodzielniczą, inny całkiem w oświeceńszych klassach społeczeństwa naszego, jeżeli już nie wyrobił to wyrabia się pogląd. Dawniej pokierowanie syna na „urzędnika“ chociażby na kancelistę jakiegoś biura, było wymarzonym ideałem rodziców, dzisiaj marzenia o karjerze synowskiej inny zwrot przyjęły.

Wykształcić syna w jednym z rękodzielniczych zawodów, dać mu tym sposobem chleb zapracowany uczciwie i byt chociażby skromny, ale niezależny, dać mu słowem silny grunt pod nogi i zapewnić przyszłość, oto życzenie znowu, które sięgając do wszystkich już warstw naszych, przechodzi nawet po części i w rzeczywistą praktykę.

Niepotrzeba bowiem robić zbyt długich poszukiwań by przekonać się łatwo, że zarówno synowie obywateli miejskich jak i urzędników np. garną się dziś do rzemiosł, i że słowem, lekceważona przedtem praca ręczna przy warsztacie, pociąga dzisiaj ku sobie coraz szersze koła młodzieży.

Ale... jak wszędzie tak i tutaj są dwie strony medalu.

Z chwilą jak młodzież zamożniejsza poczęła myśleć o kształceniu się w rzemiosłach, kształcenie się takież dla młodzieży uboższej staje się coraz mniej dostępnem.

Sami niedawno mieliśmy sposobność spotkać zamożnego niegdyś a dziś zubożałego obywatela ziemskiego, który obszedł w Warszawie *ośmnaście* warsztatów ślusarskich i wszędzie odpowiedziano mu, że tylko za opłatą 100—150 rubli rocznie, syn jego na naukę przyjętym być może.

Ojciec naturalnie na opłatę taką zdobyć się nie mógł i syna wziął z sobą napowrót, a fakta podobne zdarzają się, kto wie czy nie codziennie.

Wprawdzie w warsztatach na mniejszą prowadzonych skalę i dziś jeszcze powszechnym jest system terminowania bez pobierania opłaty od ucznia, ale cóż to za system!

Powtarzanie skarg jakie na temat obchodzenia się panów majstrów z „terminatorami“ nieraz już wypowiadano, byłoby zbytecznem, tembardziej, że i same skutki obchodzenia się tego są aż nadto widoczne.

Chłopcy przyjmowani tu do „terminu“, są to po prostu męczennicy, którzy przy słabem rozwinięciu umysłowem, zahukani nadto kilkoletniem obchodzeniem nieludzkiem, przemieniają się następnie w automaty niezdolne zwykle pomyśleć o postępie, o ulepszeniach jakichś w swym fachu. Terminator wyuczywszy się tego, na co mu czas zbywający od przeróżnych *posług* pozwolił i zostawszy później czeladnikiem, a nawet i majstrem, staje się pracującą maszyną nie będącą w stanie z własnej inwencji zrobić nic nad to, czego ją wyuczono w młodości.

Maszyna taka puszczona raz w ruch, obraca się jednym kółku... ciasnoty pojęć fachowych do końca życia; a to naturalnie, utrudniać musi ogromnie postęp rzemiosł w ogóle, i to jest najpierwsze ujemne ustępstwo dzisiejszego systemu „terminowania“ lubo nie jest ono ostatniem.

Istota taka, zwana terminatorem poniewierana przez lat kilka z rzędu zostaje następnie czeladnikiem, ale doczekawszy się godności tej upragnionej, nie zapomina tysiąca krzywd i przykrości jej wyrządzonych. Terminator więc wyzwolony pragnie, to co sam wycierpiał przekazać innym terminatorom, jest on wreszcie tego przekonania, że inaczej i ci ostatni znowu, o ile nie byliby przy lada okazji szturgani, popychani, targani za uszy, przeciążani pracą i t. p., o tyle nie mogliby być dobremi „czeladnikami“ i tym to sposobem tworzy się zaczarowane kółko, z którego wyjście, albo lepiej do którego przystęp dla młodzieży intelligentniejszej nie może być łatwym.

Bo czyż jak to już nawet ktoś zauważył, można dziwić się matce, że ta nie może się zrezygnować aby własne jej dziecko było na kilkoletnią poniewierkę skazane? Czy serce matki może się nie ścisnąć boleśnie na widok, jak jej dziecko obok odbywania najprostszych ba... i najwstrętniejszych nieraz posług, obok pracy nic z rzemiosłem nie mającej wspólnego, jest nadto codziennie przez majstra, panią majstrową i przez wszystkich wreszcie czeladników, dotkliwie monitowanem; jak nakoniec dziecko to przeciążane robotą, oraz obchodzeniem nieludzkiem, niknie w oczach i marnieje przedwcześnie? Nie; takiej ofiary trudno jest od rodziców żądać i nie dziwimy się też zupełnie, że mimo poszanowania jakie dla pracy rękodzielniczej w społeczeństwie naszem się budzi, wstręt jednak do samej rzemiosłowej praktyki, do terminowania, jest dość jeszcze powszechnym.

Mówiąc zaś krótko, dziś sprawa fachowego kształcenia młodzieży, daje się w taki sposób określić.

Kto jest w stanie płacić 100—150 albo 200 rubli rocznie, ten tylko może się dostać do jakiegoś porządniejszego warsztatu; kogo zaś na opłatę nie stać, ten albo z chęcią zostania rzemieślnikiem rozstać się musi albo też wstępując do jakiegoś warsztatu podrzędniejszego skazać się z góry na powolne, terminowaniem zwane... męczeństwo, ale nie dość na tem.

W pierwszym razie to jest przy opłacie za naukę, uczniowie wychodzą słabo zwykle wykwalifikowani bo im więcej idzie o „świadectwa“ niż naukę jak i majstrom więcej o zapłatę niż o uzdolnienie należyte praktykanta; w razie zaś drugim, to jest przy terminowaniu bezpłatnem, praktykant zniechęca się tak, że zarówno dla siebie, dla majstra jak i dla rzemiosła samego nie może być pożytecznym bardzo.

Tracą tu więc uczniowie, tracą niemniej właściciele warsztatów i cierpi nakoniec niemało sprawa rozwoju rzemiosł naszych.

To też w obec takiego stanu rzeczy, i w obec tego cośmy powiedzieli dotychczas, nikt się chyba uie znajdzie ktoby nie przyznał, że warsztat urządzony w ten sposób o jakim wspomnieliśmy na wstępie, stanowiłby niejako pierwszy krok odrodzenia w historji naszej pracy rękodzielniczej. Przy braku szkół specjalnych, w którychby nauka rzemiosł systematycznie wykładaną być mogła, przy braku naukowych warsztatów i t. p., myśl zaprowadzenia w warsztatach zwyczajnych nauki rzemiosłowej z programem na czele którego stanąłby *koleżeński* sposób obchodzenia się z praktykantami, jest jedną może z tych które w stosunkach naszych przemysłowych w ogóle, do najszczęśliwszych i najpraktyczniejszych zarazem zaliczyćby potrzeba.

Przedewszystkiem sam fakt ludzkiego obchodzenia się z uczniem podczas jego praktyki, samo to szanowanie człowieka w człowieku byłoby jednym z najsilniejszych bodźców do reorganizacji naszych warsztatowych stosunków. Chłopcy niżej nawet stojący umysłowo, łatwiejby się nierównie wyrabiali, nabierając większego zamiłowania w obranym fachu, podczas gdy młodzież znów intelligentniejsza nie potrzebowałaby się wzdrygać na wspomnienie terminu.

Dalej ważną również rzeczą byłoby i skrócenie czasu rzemiosłowej owej praktyki.

Dzisiaj chłopiec oddany do terminu przez lat trzy lub cztery *posługuje*, a przez dwa dopiero niby się uczy, gdy tymczasem, wtedy przez lat trzy odbywałby rzeczywistą praktykę kształcąc się istotnie na zdolnego rękodzielnika.

Niemałą też zachętą, oraz bodźcem do nauki dla uboższej zwłaszcza młodzieży, byłoby pobieranie w drugim już roku terminowania odpowiedniej płacy,

Niechby ta praca była najskromniejszą ale zawsze niechby była... *zachętą*.

Nakoniec nie potrzebujemy dowodzić ile na takiem zreformowoniu dzisiejszego systemu terminowania zyskaliby i majstrowie sami. Zamiast zahukanych maszyn, mieliby w nowych warsztatach zdolnych chętnych i *zdolnych do myślenia* pracowników a to przecież coś znaczy...

Lecz od słów do czynów bywa u nas zwykle... daleko.

Znalazł się ktoś, kto jak wspomnieliśmy myśl rzucił kto nawet miał ją w życie prowadzić i na dobrym tym... zamiarze skończyło się niestety.

Podnosząc więc myśl tę zdrową na nowo i rozwijając ją o ile na to ramy artykułu starczyły, jedynem pragnieniem naszem było, to co proponował ów jeden z majstrów szewckich nie tylko nie zostało zapomnianem na... dobre, ale przeciwnie, aby trafiwszy do przekonania postępowych rękodzielników naszych, żywy z ich strony wywołało przykład.

*Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.*

Wykaz ruchu i dochodu za m. sierpień 1876 r.

| | | |
|---|---|---|
| 1) Za przewóz | 42,473 osób, | rs. 58,593 kop: 68½, |
| 2) „ „ | 917,570 pud: towar: | rs. 89,380 kop: 28, |
| 3) Dochody różne . . . | | rs. 706 kop: 22, |
| | Razem | rs. 148,680 kop: 18½. |
| W m. sierpniu 1875 r., było dochodu . . . . . . | | rs. 130,218 kop: 25½, |
| Zatem w sierpniu 1876 roku więcej o . . . . . . | | rs. 18,461 kop: 93, |
| czyli o 14,18%. | | |
| Od 1go stycznia do 31 sierpnia 1876 r. było dochodu . | | rs. 1,206,893 kop: 26½. |
| W tymże czasie 1875 roku, dochód wynosił . . . | | rs. 1,102,283 kop: 31. |
| Zatem w roku 1876, dochód zwiększył się o . . . . . | | rs. 104,609 kop: 95½, |
| czyli o 9,49%. | | |

(2—3) —16,696—

# Lecznica Druga

## Dla przychodzących chorych.

**Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.**

Zajmują się w niej następujące lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr **J. Kramsztyk chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. Codziennie Dr **Z. Kramsztyk**, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, **chorobami oczów.**

Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski**, Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów.**

Od 12—1. Codziennie Dr **E. Klink**, Ordynator Kliniki syfilistycznej i skórnej przy Uniwersytecie, **chorobami wenerycznemi i skórnemi** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 2 — 3. Codziennie Dr. **S. Kondratowicz, chorobami kobiet.**

Od 3 — 4. Codziennie Dr **J Zajączkowski chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 3 — 4. Codziennie Dr **S. Wojno**, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 5 — 6. Codziennie Dr **W. Grosstern**, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznemi.**

Codziennie od 3—4 szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **25 kopiejek.** 28—0—11088

---

# Lecznica Prywatna.

**Nowy-Świat, Nr 57 (wprost Ordynackiego).**

Przyjmują w niej Dr **T. Hering,** z chorobami wewnętrznemi, specjalnie płuc i krtani codziennie, od 10—11.—Dr **J. Diehl,** z chorobami wenerycznemi i skórnemi, codziennie, od 11—12, Dr **B Taczanowski** z chorobami uszów, w Poniedziałki i Piątki od 12—1. — Dr **J Szczygielski,** z chorobami kobiecemi, codziennie od 1—2.—Dr **A Bauerertz,** leczenie elektrycznością, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 1—2.—Dr. **W Lewandowski,** z chorobami wewnętrznemi (specjalnie organów piersiowych), codziennie, od 2—3 Dr — **B Chrostowski,** z chorobami wewnętrznemi, codziennie, od 3—4. — Dr **W. Kosmowski**, z chorobami wewnętrznemi specjalnie wieku dziecięcego, codziennie, od 4—5. — Dr **M. Strasburgier,** z chorobami chirurgicznemi i zębów, codziennie, od 6—7. 5—6—16106

---

# Doktór Medycyny W. Sipniewski,

były asystent Petersburskiej Kobiecej Kliniki, po powrocie do Warszawy, zamieszkał przy ulicy Marszałkowskiej Nr 18, przyjmuje chorych od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. Biednych jak i dawniej bezpłatnie.—Specjalnie choroby kobiece i dziecinne. —16308—4—6

---

# Ksawery Krysiński,

b. Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu, obecnie mianowany Obrońcą Przysięgłym, obrał zamieszkanie w Warszawie.—Tymczasowo (do 8 Października r. b.) mieszka przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1 mieszkania 12, od 8 Października mieszkać będzie na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 75, w domu SS-rów Koehler i Przyjmuje sprawy do wszystkich Instytucji Sądowych. —16682—3—3

---

# Wacław Łukomski

**REJENT,**

poprzednio Podsędek Sądu Pokoju w Warszawie, przeniósł Kancellarją Notarjalną z ulicy Miodowej Nr 15, na tęż samą ulicę pod Nr 482/6, domu Mrozowskiego.—Wejście od ulicy Miodowej i od Podwala. —16786—2—2

---

# REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet wcale nieumiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za cenę umiarkowaną.—**Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.**

—16481—3—6

---

**B. Professor Gimnazjum** udziela **lekcje prywatne** i przygotowuje kandydatów do Gimnazjów i do Szkoły Handlowej. Przyjmuje także **Uczniów na stancję,** zapewniając im stosowną naukową pomoc, konwersację w języku francuzkim i niemieckim, a na żądanie lekcje muzyki i języka angielskiego. — Nowogrodzka Nr 1 (mieszkania Nr 4).

3—6 — 16560 —

---

# Lekcje Muzyki

i gry **klassycznej** na fortepianie

po francuzku (lub po polsku na żądanie), z konwersacją w języku fruncuzkim wysoko poprawnym, **udziela** z prawdziwem zamiłowaniem i umiejętnością, **na własnem fortepianie, Nauczycielka doświadczona** dawniej rządowa. Ogrodowa Nr 14, na dole na prawo od 2 do 5 godziny.

2—3 — 16497 —

---

# Bardzo korzystna wiadomość!

**(lekcje konwersacji w mieszkaniu nauczycielki),**

dla osób obojga płci, chcących uczyć się mówić pięknie po francuzku małym kosztem. Dowiedzieć się u właściciela domu, Ogrodowa Nr 14 od 2-giej do 5-tej 2—3 —16498—

---

# KOLONJA

do sprzedania za rogatką Wolską, z kompletnemi zabudowaniami, trebhauzem i ogrodem owocowym, razem dzies. 3½ mórg 7), na drugiej wiorście. Wiadomość u właściciela pod (Nr 159.

2—3 — 16373 —

---

## ADMINISTRACJA

# KĄPIELI RZYMSKICH,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z przyczyny krótszych dni, wszystkie oddziały tegoż zakładu z dniem 1-m Października otwarte są od godziny 8-mej z rana do 10-tej wieczorem.

## Prysznice po kop. 20.

—16718—3—3

---

## SKŁAD FUTER

# P. STARKMANN,

**pod kolumnami Teatru Wielkiego.**

Na nadchodzącą porę zimową, zaopatrzony został w świeże i doborowe towary, tak amerykańskie jakoteż i russkie; przygotował znaczną ilość gotowych rzeczy, a mianowicie: Szuby, Algierki, Palta i Kożuszki męzkie; Salopy, Szubki i Kaftaniki damskie. Kołnierze, Mufki, Boa i t p., z najróżnorodniejszych gatunków futer, po cenach przystępnych.

Przyjmuje również wszelkie obstalunki i przeróbki, wykonywając takowe jak najdokładniej i najśpieszniej, z czem poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

—16406—3—6

---

## Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

# S. Dobrycz & Comp.

otrzymał świeże **Rodzynki** Malaga Sur-chois z domu Rein et Comp.; **Łosoś** reński wędzony; **Homary** helgolandzkie; **Sardynki** z domu Philippe et Canaud i Menke et Busse; **Figi** sułtańskie; **Kasztany**, oraz wielki wybór **Likierów** bordoskich z domu Severin'a et Comp. —16865—3—3

---

## Magazyn Strojów Damskich

# PAULINY PIEŃKOWSKIEJ

**(dawniej PFEIFFER),**

**przy ulicy Rymarskiej Nr 4, 1-e piętro,**

przysposobił na porę jesienną i zimową zapas Kapeluszy w rozmaitych fasonach.

Negliże wykwintnie wykończone.

Przyjmuje także zamówienia na wykończenie sukien, okryć i innych strojów.

Zlecenia wykonywają się najstaranniej i akuratnie, po cenach nader umiarkowanych.

Panienka z prowincji może tamże znaleść pomieszczenie.

—16708—3—3

---

## GŁOWNY SKŁAD

# kropli Amerykańskich i Eliksirów od bólu zębów.

Mając dozwolenie Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za Nrem 9222, na Wyrób i Sprzedaż **Kropli Amerykańskich** mego wynalazku, które ocenione zostały przez **znakomitych specjalistów,** nietylko w Europie, ale prawie w całym znanym świecie, jako skuteczne i nieszkodliwe, gdyż składają się tylko ze zdrowych i zdrowiu pomagających pierwiastków i dla tego powinny się znajdować w każdym domu familijnym, szczególniej po wsiach i osadach oddalonych od aptek.

**Krople amerykańskie i Eliksir nabywać można w Warszawie** w mieszkaniu mojem przy ulicy Królewskiej Nr 41 w domu Hr. Krasińskiego, a także we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, a mianowicie: **F. P. Galle, Mrozowskiego, Wyszomirskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego i Krupskiego. L. Spiessa i Syna** i **W. A. Zeuschnera** i wielu Aptekach. **Na prowincji:** we wszystkich gubernjalnych i powiatowych miastach w Aptekach i Składach Aptecznych, **za granicą** we wszystkich większych miastach.

Osoby cierpiące na bóle zębów lub dziąseł mogą się zgłaszać do mnie, codziennie od godziny 10-ej rano do 6-ej wieczorem, **gdzie otrzymają pomoc bezpłatną.**

2—3—16519 **Hipolit Majewski.**

---

# WÓZKI

## Węgierskie,

małe i większe, są do nabycia przy ulicy Erywańskiej Nr 5, gdzie fabryka powozów **Karola Sommera.** —16743—2—6

---

# Salopa Tumakowa

z kołnierzem sobolowem, kryta rypsem jedwabnym. jest do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Loterji Dawidsohna, ulica Senatorska Nr 453.—Tamże są **Dwa Łóżka** mahoniowe. —16808—2—2

---

## Nowy Zakład Wynajmu

# KARET, POWOZÓW

# i Omnibusów spacerowych

## Plac Warecki Nr 18.

(Konna poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 11—20 — 14803 —

---

## ZAKŁAD

# Wynajmu Powozów i Karet w Hotelu Saskim,

poleca się Szanownej Publiczności doborem i elegancją wynajmowanych ekwipażów. Wszelkie obstalunki Kantor Hotelu S[illegible] [illegible] — 17[illegible]—40—[illegible]

---

# ADMINISTRACJA

# KOPALŃ WĘGLA KAMIENNEGO

# W DĄBROWIE

## (BYŁYCH KOPALŃ RZĄDOWYCH)

ma honor podać do wiadomości Zarządów Dróg Żelaznych, fabryk krajowych i pp. handlujących, że objąwszy w posiadanie sprzedane przez Rząd kopalnie węgla kamiennego w Dąbrowie, przystępuje z dniem 1-szym Października do eksploatacji takowych.

Administracja ma przeto honor prosić Zarządy i osoby prywatne życzące sobie zaotrywać się w węgiel kamienny z jej kopalń, aby raczyły w tym celu odnosić się wprost do niej.

Przytem nadmienia, że prócz kopalni Reden, która pozostała własnością Rządu, wszystkie inne gatunki węgla z byłych kopalń rządowych nie mogą być gdzieindziej nabywane jak w tejże administracji lub u Panów handlujących, którzy wejdą z nią w stosunki.

Dla zapobieżenia nadużyciom, każdy wagon naładowany węglem z naszych kopalń opatrzony będzie właściwym znakiem, udawadniającym pochodzenie.

3—3 — 16261

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 221.

*Dnia 7 Października 1876 roku.* *Sobota.* *Dnia 25 Września (7 Października) 1876 roku.*


wyszedł z druku zeszyt 64-ty, t. j. ostatni dzieła pod tytułem:

# PISMO ŚWIĘTE
## STAREGO i NOWEGO TESTAMENTU,

**podług tekstu łacińskiego wulgaty**

przekład

## Ks. Jakóba Wujka,

zatwierdzony przez Stolicę Apostolską

## z komentarzem i objaśnieniami podług J. Fr. Allioli,

zaaprobowany przez **Konsystorz Archidyecezji Warszawskiej**

Jedyna pod względem przepychu edycja

ozdobiona 230 wielkiemi illustracjami

# GUSTAWA DORÉ

Cena całego dzieła składającego się z dwóch wielkich tomów (in folio) 266 arkuszy, wynosi **Rs. 32.**

**W oprawie w płótno angielskie czarne**, z ozdobnemi wyciskami i złoconem brzegami w futerale, **Rs. 42.**

**W oprawie w płótno angielskie czerwone, Rs. 44.**

**W oprawie w skórę kozłową czarną** z ozdobnemi wyciskami i złoconemi brzegami w futerale, **Rs. 46.**

**W oprawie w skórę czerwoną** w futerale, **Rs. 48.**

Za przesyłkę pocztą obu tomów dopłaca się, **Rs. 4.**

## Okładki do oprawiania tego dzieła:

**Z płótna angielskiego czarnego** z ozdobnemi wyciskami do każdego tomu **Rs. 2 kop. 50,** czyli do obu tomów **Rs. 5.**

**Z płótna angielskiego czerwonego**, z ozdobnemi wyciskami do każdego tomu rs. **3**, czyli do obu tomów **Rs. 6.**

**Ze skóry kozłowej czarnej** z ozdobnemi wyciskami do każdego tomu **Rs. 4**, czyli do obu tomów, **Rs. 8.**

**Ze skóry kozłowej czerwonej** z ozdobnemi wyciskami do każdego tomu, **Rs. 4 kop. 50,** czyli do obu tomów **Rs. 9.**

Za przesyłkę pocztą dolicza się do jednej okładki **kop. 50,** czyli za przesyłkę okładek do obu tomów **Rs. 1.**

## Michał Glücksberg.

**Księgarz i Wydawca, ulica Nowy-Świat Nr 55.**

2—0 — 13248 —

---

## Dyrektor Ogrodów Botanicznego i Pomologicznego
### w WARSZAWIE.

Podaje do publicznej wiadomości, że przy nadchodzącej jesieni, w ogrodzie Pomologicznym wystawiają się na sprzedaż drzewa i krzewy owocowe po cenach następujących.

**Jabłonki, Grusze, Wiśnie i Śliwy:**

| | |
|---|---|
| 1-letnie sztuka po | 20 kop. |
| 2-letnie sztuka po | 30 kop. |
| 3-letnie sztuka po | 40 kop. |
| 4-letnie bez korony lub z koroną drugiego wyboru | 50 kop. |
| 4-letnie wyborowe z koronami | 60 kop. |
| **Morele i brzoskwinie** sztuka po | 100 kop. |
| **Zrazy do szczepienia** sztuka po | 5 kop. |
| Drugie sztuki tejże odmiany | 8 kop. |
| Trzecie sztuki tejże odmiany | 10 kop. |
| Każdy następny po | 2 kop: |

Zamówienia na zrazy przyjmują się tylko do 1 (13) Lutego.
Zrazy odmian nowych, po cenie podwójnej.

**D Z I C Z K I:**

| | |
|---|---|
| Jabłonki 1-roczne 100 sztuk | rs. 1 kop. 75. |
| " " 1000 sztuk | rs. 15. |
| " 2-letnie 100 sztuk | rs. 2 kop. 25. |
| " " 1000 sztuk | rs. 20. |
| Grusz i wisień 1-letnie 100 sztuk | rs. 2 kop. 25. |
| " " " 1000 sztuk | rs. 20. |
| Wiśnie 2-letnie 100 | rs. 2 kop. 75. |
| " " 1000 | rs. 25. |
| Winorośl 1-letnia sztuka po | kop. 15. |
| Porzeczki 1-letnie sztuka po | kop. 10—15. |
| Maliny, sztuka | kop. 5. |
| Maliny kopa (60 sztuk) | rs. 1 kop. 75. |

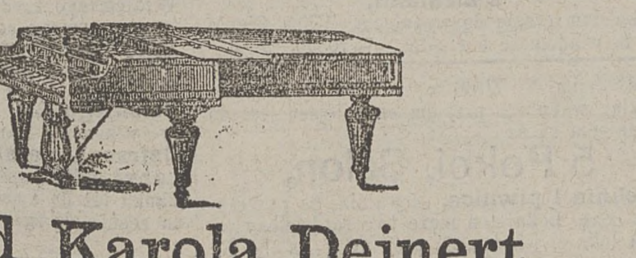
Truskawki stosownie do odmian, kopa od rs. 1 kop. 25 do rs. 3.
Szparagi 1-letnie kopa, kop. 60.
" 2-letnie kopa rs. 1.

Zamówienia i pieniądze w naturze lub w tratach na bankierów warszawskich, przesyłać należy do pana Edmunda Jankowskiego, Starszego ogrodnika, Nowogrodzka Nr 36 nowy.

Uprasza się o podawanie jak można najdokładniejszych adresów, zawierających: imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, stację kolei najbliższą i stację pocztową.

2—5 — 16859 —

---



## Skład Karola Dejnert,

**b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,**

Ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej,

Otrzymał nowy transport **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najpierwszych fabryk Europejskich.—Wynajmuje instrumenta na dogodnych amortyzacyjnych warunkach.

3—3 — 16212 —

---

## Bibljoteki Warszawskiej

Zeszyt na Październik r. b., wyszedł z druku i obejmuje: 1) Grazalema. Dramat w 3 aktach Luiza Eguilasa, przekład z hiszpańskiego S. Duchińskiej. 2) Synowie hetmańscy, opowiadanie historyczne, przez Wł. Chomętowskiego. 3) Przegląd pedagogiczny P. Chmielowskiego. 4) Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia, przez K. Wł. Wójcickiego. 5) Obecne stanowisko Chemji, przez T. Skomorowskiego. 6) Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. 7) Aleksander hr. Fredro (wspomnienie). 8) Korrespondencja. 9) Przegląd piśmiennictwa. 10) Wiadomości bieżące, naukowe, literackie i artystyczne. 11) Nekrologja. —16950—1—1

---

**KSIĘGARNIA**

## A. DEUBNERA,

(nawniej **G. Hässel**)

**St. Petersburg Newski Prospekt 13.**

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 19—0—8651—

---

## Zarząd Drogi Żelaznej
## Warszaw.-Terespolskiej.

Na skutek podania PP. S. Orgelbranda Synów, księgarzy w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej Nr 20 zamieszkałych, i wypłacenie przekazanych przez nich do ściągnięcia przez odbierającego towar zaliczeń, na które wystawione przez stację Praga za Nr. Nr. 118, 1556, 1922, 2928 i 3004 dowody na okaziciela zagubili, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wzywa posiadacza w mowie będących dowodów, aby z takowymi w ciągu miesięcy trzech zgłosił się do Zarządu i posiadanie tychże dowodów usprawiedliwił, po upływie tego czasu, dowody uznanemi zostaną za zagubione i należytość z nich PP. Orgelbrand wypłaconą będzie.

3—3—16180

---

W dniu (1) 13 Października 1876 r. o godzinie 11-ej rano, lub za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, **sprzedane zostaną w drodze subhastacyi** w Warszawskim Sądzie Okręgowym w Wydziale IV przy ulicy Miodowej pod 493.

## Dobra Ziemskie Koziołki,

w okręgu Brzezińskim, gubernji Petrokowskiej położone. Dobra te obejmują rozległości około 27 włók. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 28,000. Wadjum rs. 3,000.— Bliższe objaśnienia i warunki, przejrzeć można w Kancellarji W-go Rzepeckiego Sekretarza Sądu Okręgowego i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nrem 9 nowym przy ulicy Długiej zamieszkałego.—**Maksymiljan Poznański.**
—17000—2—2 Adwokat Przysięgły.

---

Potrzebną jest

## Nauczycielka

Rossjanka lub Niemka, która posiadałaby gruntownie języki: ruski, francuzki i niemiecki, na stałe miejsce. O dalszych warunkach można powziąść wiadomość w mieszkaniu Komisarza Cyrkułu 4 na Nalewkach, domu Nr 33.
—16913—2—3

---

## NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym i będąca parę lat w Paryżu, w jednym z pierwszych zakładów naukowych, życzy udzielać przedmiotów klassycznych, mianowicie języka francuzkiego i myzyki. Adresa proszę składać w Redakcji pod lit. Z. K. —16458—3—3

---

## Nauczycielka

Instytutka, z patentem, posiadająca języki: ruski, polski, francuzki, początki niemieckiego, nauki klassyczne, oraz muzykę i śpiew, pragnie udzielać tych przedmiotów na godziny w domach prywatnych. Ulica Wązka Freta dom W-go Szywuja Nr 19, a mieszkania 8, drugie piętro, od 3—5 po południu zastać można. —16595—3—3

---

## Antoni Gruszczyński,

**korektor i fortepianista, mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście** w domu Nr 36 **wprost Saskiego Placu; podejmuje się korekcji i reperacji** fortepianów, oraz **posiada** już wyrestaurowane przez siebie fortepiany, do sprzedania. 3—3—16817

---

## Nauczycielka

z muzyką, potrzebna do dwóch panienek— w blizkości Warszawy. Tu są Szwajcarki Bony do umieszczenia. Wiadomość u pośredniczącej **Załęskiej**, ulica Wierzbowa Nr 3.
—16923—2—3

---

## O S O B A

posiadająca znajomość grawerstwa czyli drzeworytnictwa, na co ma świadectwo z Petersburskiej Szkoły głuchoniemych, poszukuje zajęcia, o warunkach dowiedzieć się można na Krak.-Przedmieściu w Zamku u wojskowego Wołyńskiego półku **F. Jurewicza.**
—16926—2—3

---

## OSOBA

znająca się na gospodarstwie i szyciu bielizny i krawieczczyzny, poszukuje miejsca do zarządu domu. Ulica Mostowa Nr 26, mieszkania 12, trzecie piętro. —16820—3—3

---

## OSOBA MŁODA,

wdowa, poszukuje miejsca za gospodynię w Warszawie lub na wieś. Adresa proszę składać u Rękawicznika w Sklepie, ulica Trębacka Nr 629 (8 nowy). —16948—2—3

---

## Młoda Osoba,

która się kształciła lat kilka pod kierunkiem artysty p. Jana Kleczyńskiego i ma patent z Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcji muzyki. Osoby interessowane, raczą złożyć adres w Redakcji pod literą K. C. —16455—2—3

---

Potrzebne są

## PANNY

jedna posiadająca dobrą znajomość kroju sukień, druga uzdolniona do strojów i konfekcji. Wiadomość w Red. Kur. Warsz.
—16989—2—0

---

Potrzebne są zaraz

## PANNY

uzdolnione kompletnie w robocie krawieczczyzny damskiej do Magazynu E. Billing. Leszno Nr 2. —16130—5—6

---

## PANNA

życzy sobie przyjąć miejsce w Sklepie Norymberskim Pasmanteryjnym, lub też podobnym, na żądanie może złożyć kaucję, interesanci raczą swoje adresa złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. Z. Z. —16881—2—2

---

Potrzebną jest

## DZIEWCZYNKA

rodowita Francuzka, 10-letnia lub starsza, do konwersacji z jednym dzieckiem pod rodzicielską opieką. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej Nr 17, u właściciela domu.
—16659—3—5

---

## CHŁOPCA

**do ślusarskiego zawodu** sierotę 14-to letniego z prowincji, ktoby z panów właścicieli zakładów potrzebował do terminu, zechce się zgłosić na ulicę Bednarską Nr 23, na 1 piętro, dla bliższego porozumienia się.
—16779—2—3

---

## Bona Niemka,

posiadająca także język polski i ruski oraz umiejąca szyć bieliznę, życzy przyjąć miejsce zaraz. Wiadomość Elektoralna Nr 20 w magazynie ubiorów mezkich pod firmą Romuald Krosuski. —16929—2—3

---

## Rs. 7,000 do 14,000,

zażądane jest na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, Domu przy jednej z pryncypalnych ulic położonego. Mający do wypożyczenia raczą zostawić swój adres w Redakcyi niniejszego pisma pod literami M. P.
—17006—2—3

---

Ktoby miał do wypożyczenia na pierwszy Nr hypoteki domu dużego murowanego

## Rsr. 3,000,

raczy zostawić swój adres w Red. Kur. War. pod lit. A. R. Może także mieć wiadomość o sprzedaży domu w cenie rs. 20,000.
—16962—2—3

---

Jest do sprzedania

## DOM

wraz z ogrodem fruktowym; **Fortepian** palisandrowy o 7 oktawach, mało używany i **Garnitur Mebli** mahoniowych, rypsem krytych, za Wolską rogatką przy szosie za koleją Nr 23. Wiadomość u Właścicielki domu.
—16819—3—3

Dnia 2 b. m. znaleziono

## List Zastawny.

Proszą właściciela o zajawienie w tymże Kurjerze: jaki List wartości, numer, ilość kuponów, nagrodę i miejsce zamieszkania swego. —16889—2—3

## Dowód

Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, za Nr 955 na złożony kapitał na lokację rs. 10,000 na imię Jana Nepomucena Siemieńskiego zaginął.—Uprasza się znalazcę o złożenie takowego w Biurze Towarzystwa Wzajemnego kredytu, gdyż właściwe zastrzeżenie uczynione zostało. 3—3—16776

## Talon Certyfikatu Banku

**Polskiego Lit. A. Nr. 21931,** stanowiący własność Pana A. Hermann **zaginął. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabył,** gdyż papier ten w wyż wspomnionym Banku już do amartyzacyi przypada. Znalazca zechce się zgłosić do Banku Pol. w Warsz. —15964—3—3

W Sobotę 30 Września zginął

## Piesek Charcik,

między ulicą Dziką i Niską, uprasza się o odesłanie go lub zawiadomienie na ulicę Jerozolimską Nr 21, za nagrodą rs. 1. —16939—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473s (5 nowy). Дозволено Цензурою.

# 2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 221.

*Dnia 7 Października 1876 roku.* *Sobota.* *Dnia 25 Września (7 Października) 1876 roku.*


## 54,704 ARTYKUŁÓW ZAWIERA:

# ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

# S. ORGELBRANDA

## w 12-stu TOMACH.

### Tom składa się (z 30-stu arkuszy dużego formatu drobnego i ścisłego lecz czytelnego druku),

**Cena całego dzieła:** w Warszawie . . . . . rs. 15. | w Cesarstwie i na Prowincji. rs. 18.

**Tomu:** w Warszawie . . . . . Rs. 1 kop. 25. | w Cesarstwie i na Prowincji. „ 1 „ 50.

**Tomy oprawne w płótno angielskie, oraz same okładki do tomów znajdują się zawsze w zapasie.**
**Cena oprawy kop. 40.—Cena samej okładki kop. 25.**

Encyklopedja ta bynajmniej nie jest skróceniem wielkiej naszej Encyklopedji 28-tomowej, jakkolwiek się na niej opiera. Redakcja starała się uwzględniać uwagi, jakie nam czyniono co do niedostatków i opuszczeń w encyklopedji większej, a każdy ważniejszy artykuł zaopatrzyła wskazaniem dzieł a nawet rozpraw do niego odnoszących się. Szczególniejszą uwagę zwracano wciąż na dzieje ostatnich lat, tak, że historja każdego kraju kończy się drobiazgowym niemal opisem wypadków aż do chwili druku,—i pod tym względem dzieło to stanowić może niezbędną pomoc dla czytelników gazet śledzących za bieżącą polityką, zwłaszcza, że podano tu dosyć szczegółowe rysy biograficzne osobistości, które zyskały wybitne znaczenie w wojnach, dyplomacji i życiu konstytucyjnem najświeższych czasów. Zrównaż troskliwością starano się o zamieszczenie nowych pracowników na niwie nauki, literatury i sztuki. Rzeczy krajowe traktowane są stosunkowo równie obszernie jak w encyklopedji większej, a słowiańskie daleko obszerniej. Co do nauk przyrodzonych i technicznych, to tym poświęcono stosunkowo dużo miejsca, i znaczna jest liczba artykułów tu się odnoszących i wiele obszerniejszych niż w tamtej; z nowszych zdobyczy naukowych żadna niezostała pominiętą.

S. Orgelbranda Synowie,

1—4 — 17060 — **Wydawcy, w Warszawie, Bednarska Nr 20.**

---

NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT

# Gustawa Sennewalda

***przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),***

wyszły następujące utwory do śpiewu:

| | | |
|---|---|---|
| **Quatrini.** Fatalita . . . . . . . . . . | kop. | $37\frac{1}{2}$. |
| **Thomas.** Mignon, Znasz li kraj. . . . . . | „ | $37\frac{1}{2}$. |
| **Gobatti.** I Goti, Preghiera . . . . . . | „ | 30. |
| **Verdi.** Romanza: Fontainebleau . . . . . | „ | $22\frac{1}{2}$. |
| Canzone del velo. . . . . . . . | „ | $37\frac{1}{2}$. |
| Don Carlo Romanza di Posa . . . . . . . | „ | 30. |
| Aria d'Eboli. . . . . . . . . | „ | $37\frac{1}{2}$. |
| **Palloni.** Aria, „Non ci Amavamo“ . . . . | „ | 45. |
| **Gumbert.** Moja pieśń . . . . . . . . | „ | 30. |
| **Halevy.** Zdrowaś Marja . . . . . . . | „ | 30. |
| **Ponchielli.** Gioconda, Canzone-Barcarola . . . | „ | $37\frac{1}{2}$. |

Powyższa Księgarnia posiada kompletny skład tanich wydań: **Petersa. Jurgensona, Booseya.**

Wszelkie utwory muzyczne krajowe, jako też i zagraniczne, przez Gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, w tych samych warunkach dostarcza, brakujące na składzie zagraniczne nuty, w przeciagu ośmiu dni sprowadzić jest w możności. Katalogi zaś na żądanie wysyła franco. 1—3 — 16978 —

---

**Nakładem i drukiem księgarni pod firmą: Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszedł tom III-ci dzieła p. tyt.:**

## RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ,

(początkowo) podług notat **Aleksandra Zdanowicza.**
Uzupełniony i do ostatnich czasów doprowadzony, przez **Leonarda Sowińskiego.**

Tom powyższy zawiera cały szereg poetów od Mickiewicza po rok 1875, z dokładną wiadomością biograficzną o każdym z nich, oraz z treściwym rozbiorem i oceną ich utworów, podług najznakomitszych naszych tegoczesnych krytyków, z przytoczeniem celniejszych wyjątków każdego z autorów.

Tom IV-ty obejmujący teatr, powieści, historję i inne oddziały prozy, znajduje się pod prassą.

Dzieło niniejsze ułożone w sposób niezmiernie treściwy, interesujący i popularny, przedstawia najzupełniejszy obraz **literatury polskiej,** od jej początków do ostatnich czasów, i dla każdego pragnącego się dokładnie z nią obeznać jest niezbędne.

**Cena prenumeracyjna 4-ch tomów obejmujących górą 200 arkuszy ścisłego druku od dnia 1-go Października r. b. wynosi rs. 10, z przesyłką rs. 11. Po wyjściu całego dzieła cena będzie podwyższona.**
1—12 — 17059 —

---

**Wydana Nakładem**

## Juljana Müllera

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

## CZŁOWIEK BOMBA

(L'hommes Obus),

### Polka przez T. Hertz.

Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji, po kop. $22\frac{1}{2}$.
—17030—1—6

---

## Nauczycielka

zdolna przysposabiać panienki do klas może rozporządzać jeszcze dwuma godzinami dziennie, lub też życzy znaleźć półmiejsca w zacnym domu. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, Wierzbowa Nr 3. —17092—1—2

---

Dzieło **F. W. Fabera,** pod tytułem:

## KREW PRZENAJDROŻSZA

w **25** arkuszach druku, za kop. **65** nabyć można w znaczniejszych Księgarniach.
—13617—5—6

---

## 4,000 funtów Chmielu.

**W Dobrach Kozienice w Radomskiem, jest do sprzedania Chmielu Ogrodowego funtów cztery tysiące.**
—17113—1—3

---

Dzieło pod tytułem:

# HISTORJA

## ośmnastego i dziewiętnastego wieku

do upadku Cesarstwa Francuzkiego
ze szczególnem uwzględnieniem duchowego rozwoju Ludzkości
przez

## F. K. SCHLOSSERA

tłómaczenie z 5-go wydania niemieckiego
**Zeszyt 22 wyszedł z druku.**

Dzieło to wychodzi zeszytami co miesiąc zeszyt jeden. Cena całego dzieła rs. 16. Prenumeratę składać można częściowo przy wzięciu 4-ch pierwszych zeszytów rs. 1, przy następnych po 60 kopiejek.

Z przesyłką pocztową całe dzieło kosztować będzie rs. 18, które można nadesłać w całości, w połowie lub w kwartalnych ratach po rs. 3.

Prenumeratę przyjmują księgarnie podpisanych, oraz wszystkie inne w kraju i zagranicą.

**Spółka Wydawnicza Księgarzy;** Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, Edward Wende. 1—1—2285—

---

## Mężczyzna około 50-ciu lat mający

pragnie znaleźć zajęcie w jakiem przedsiębierstwie w charakterze kasjera, magazyniera lub tem podobne.—Język niemiecki i francuzki nie jest mu obcy, odznacza się prawością charakteru, oprócz poręczenia osób wiarogodnych w Warszawie i na prowincj, może dać znaczną **kaucję.**

**Dwie młode osoby** z których jedna skończyła kurs Buchhalterji, pragną znaleźć zajęcie w jakim zakładzie pod kierunkiem kobiety przyzwoitej, lub pod okiem samego właściciela.—Obie a głównie starsza, zna gruntownie język niemiecki i francuzki, żadna z nich nieżąda, a nawet nieprzyjęłaby wynagrodzenia, dopóki zakład nie uzna ich użyteczności. —Kaucją po trzy tysiące rubli wystawić mogą. Wyłączają się dystrybucje lub tem podobne zakłady.—Wiadomość ulica Marszałkowska róg Ś-to Krzyzkiej w składzie Papieru W-go Piglowskiego.
1—4—17111

---

## REKOMENDACJA

**Guwernantek, Guwernerów, Bon, Gospodyń, Panien Służących,**

**A. WITKOWSKIEJ.**

Ulica Niecała, na dole na lewo.
—17103—1—6

---

Potrzebnym jest do interesu dobrze procentującego

## WSPÓLNIK,

z kapitałem od 3—5 tysięcy rubli. Wiadomość u Rozalji Zabłudowskiej, Karmelicka Nr 14, od 8—10 rano i od 4—6 wieczorem.
—17096—1—3

---

**Młoda Szwajcarka** na wieś 200 rs. rocznie; **Francuzka** wykształcona z dyplomem; **Polki, Niemki, Guwernerów i Korrepetytorów,** rekomenduje

**S. MASŁOWSKA.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.
—17138—1—2

---

## WSPÓLNIK

potrzebnym jest do nowo otwierającego się interesu z kapitałem 3000 rubli, w razie życzenia może być jako współpracownik, gwarancja pewności wszelka. Oferty uprasza się zostawiać pod lit. S. G. 5. w Redakcyi.
—17024—2—3

---

Potrzebne są

## PANNY

kompletnie uzdatnione do staników, oraz i podręczne. Ulica Bielańska, dom W-go Kałużyńskiego Nr 15, na 3-m piętrze, gdzie Apteka.
—17136—1—3

---

Potrzebny jest

## Rządca Domu,

z kaucją i obeznany dokładnie z powyższym obowiązkiem. Wiadomość u Stróża przy ulicy Wielkiej Nr 1437. —16934—3—3

W dniu (30 Września) 12 Października 1876 r. o godzinie 11-ej z rana w Wydziale V Sądu Okręgowego Warszawskiego pod Nr 493 w Warszawie przed W. Stachurskim Sędzią delegowanym odbędzie się

**ostateczne przysądzenie**

# NIERUCHOMOŚCI N 3088

w Warszawie. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3529 jako szacunku zniżonego. Vadium rs. 750. Warunki sprzedaży przejrzeć można u Józefa Karpińskiego Adwokata pod Nr 8 przy ulicy Niecałej zamieszkałego, oraz u Sekretarza Sądu Okręgowego Wydziału V-go. —17074—1—1

---

# NAUCZYCIELKA

z patentem, posiadająca język polski, rossyjski, niemiecki i francuzki, wraz z konwersacją w tychże językach, oraz muzykę i w ogóle przedmioty klassyczne, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, lub też przysposabiać panienki na Pensję lub do Gimnazjum. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 24. —17070—1—3

---

Do Dóbr pod Warszawą potrzebny jest

## Rządca bezżenny

któren już długi czas pełnił ten obowiązek w dobrych gospodarstwach, i posiada świadectwa wiarogodne bez dobrych świadectw nie może się zgłaszać. Wiadomość u stróża Nr 13 nowy ulica Wielka. —17118—1—3

---

Za pośrednictwem Rekomendacji nauczycielskiej **Józefy Kizler** ulica Mazowiecka Nr 8, poszukuje miejsca w Warszawie

## Osoba Młoda,

znająca gruntownie język francuzki z konwersacją, oraz wykład języka niemieckiego i nauk klasycznych, za mierne wynagrodzenie lub bez takowego, a tylko za lekcje wyższej muzyki, w której pragnie się kształcić. Tamże jest potrzebna Nauczycielka z francuzkim językiem i muzyką na wieś, blizko Warszawy. 1—3—17132

---

# OSOBY

pragnące się wyuczyć **kroju** sposobem łatwym i najpraktyczniejszym, a to przez czas nieograniczony, lecz zastosowany do pojęcia i zdolności osób uczących się. Cena za kompletne i sumienne wyuczenie rs. 10.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 11 w oficynie po prawej ręce na drugiem piętrze. 1—3—17130

---

# NIEMKA

lub Polka mówiąca po niemiecku, umiejąca szyć na maszynie, może znaleźć pomieszczenie jako panna służąca. Bliższa wiadomość przy ul. Jerozolimskiej Nr 38 (róg Marszałkowskiej) mieszkania Nr 4. —17043—2—2

---

# PILNE!

Jeometra klasy 1-ej, lub pomocnik mogący sam mierzyć stolikiem, może znaleźć odpowiednie zajęcie, wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25 u Jeometry klasy 2 ej.—F. S.—16965—

---

Potrzebny jest

## Pomocnik dla Jeometry,

lub **Praktykant** ładnie piszący. Wiadomość ulica Solec Nr 42 od Tamki, mieszkania 5. —16917—2—3

---

# MŁODSZA

potrzebna zaraz, ulica Marszałkowska Nr 77, na 1-m piętrze na lewo. Osoby posiadające chlubne świadectwa, zgłosić się mogą tamże od godziny 12 do 3. —17083—1—2

---

# EKONOM

praktyczny w gospodarstwie, z świadectwami, poszukuje posady zaraz. Wiadomość, Grzybów, Hotel Radomski, Nr mieskania w suterynach 19. —17065—1—1

---

# Po cenach najniższych!

## przyjmuje się do szycia wszelka bielizna

**a mianowicie:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Koszule** męzkie..... | od kop. | 22½ | i wyżej. |
| „ damskie ... | „ „ | 25 | |
| **Koszulki** dziecinne | „ „ | 10 | |
| **Kalesony** ......... | „ „ | 15 | |
| **Kaftaniki** ......... | „ „ | 15 | |

Od obrąbiania 3 łokci 1 kopiejka! oraz Wata do pikowania, Chustki do znaczenia i t. p.

**Ulica Chłodna Nr nowy 16, w podwórzu na lewo.**
—16938—2—3

---

**Nr. 32 Ulica Długa r 32.**
w domu zwanym Potkańskich

## Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

**WIN REŃSKICH,**

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

**Bordeaux czerwone.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| St. Julien ......... | butelka | kop. | 40 |
| Château Margaux .... | „ | „ | 50 |
| „ Lafitte. .... | „ | „ | 60 |

**Bordeaux białe.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Santernes ......... | butelka | kop. | 50 |
| Haut Santernes...... | „ | „ | 60 |

**Reńskie.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Geisenheimer ....... | butelka | kop. | 50 |
| Johannisberger ...... | „ | „ | 60 |

4—6—16324

---

# Browar Piwa Stołowego.

## Zygmunt Szeligowski,

**Plac Ś-go Aleksandra i róg Brackiej,**
poleca po skończonym sezonie kuracyjnym

**wyborowe Piwo Stołowe, Porter zwyczajny i Extra-Double Stout, Piwo na sposób Pilzeński, oraz Piwo Salwator.**

—16902—2—6

---

# WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

## SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

# TELEGRAM.

**Na Jesienny i Zimowy Sezon**

OTRZYMALIŚMY

**WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.**

**PREIS CURANT:**

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **19—26;** Garnitury Marynarkowe op rs. **16—22;** Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32;** Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32;** Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28;** Palta Jesienne od rs. **14—24;** Palta z Pasami od rs. **22—28;** Palta do Stanu od rs. **16—25;** Palta Zimowe od rs. **14—32;** Palta z Pasami od rs. **24—36;** Palta do Stanu od rs. **25—32;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22;** Kurtki do Polowania od rs. **8—14;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12;** Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20;** Ranne ubrania od rs. **14—17;** Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16;** Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14;** Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50;** Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Pluszowe po rs. **4;** Kamizelki Aksamitne po rs. **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4;** Palta podbite barankami od rs. **18—30;** Kurtki podbite barankami od rs. **16—20;** Marynarki podbite barankami od rs. **14—22.**

**E. SAMET, Krawiec z Wiednia,**
**Obecnie ulica Senatorska Nr 22,**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 11—0—16394

---



**Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3 nowy, obok Hotelu Rzymskiego, naprzeciwko Poczty**

# MAGAZYN MEBLI



# JÓZEFA OLSZTYNSKIEGO i SYNA

zaopatrzony jest w znaczny dobór **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury zupełnie wykończone, są do sprzedania.**
6—6 — 14920 —

---

**NASLADUJĄ I PODRABIAJĄ KAPSLE RAQUIN**

**Kapsle sprzedawane pod nazwiskiem *Raquin*, które nie posiadają obok zamieszczonych, dwóch etykiet są *imitowane* lub *podrabiane*, często bardzo niebezpieczne.**

**CAPSULES de RAQUIN au Baume de COPAHU**

**EST IMITATION OU CONTREFAÇON TOUT FLACON QUI NE PORTE PAS LA SIGNATURE** *Raquin*

**Zwracać uwagę na sprawozdanie Akademii które znajduje się przy każdej flaszeczce.**

**Skład we wszystkich aptekach Rossyi, gdzie zarówno dostać można WIZYKATORYE I PAPIER ALBESPEYRA.**

**PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80.**

---

**6. Ulica Czysta 6.**

**wprost Saskiego Placu**

# ANTONI WŁODKOWSKI

## Nowo otworzony Skład Dywanów i wszelkich Materji meblowych.

**Otrzymał w tych dniach z fabryk francuzkich i angielskich z ostatnich zakupów osobistych. Znakomity wybór DYWANÓW na łokcie ze szlakami do wybicia pokojów, DYWANÓW odpasowanych do salonów w różnych wielkościach, oraz nad i przed łóżka CHODNIKÓW od 20 kop. łokieć.**

**DYWANY SMYRNEŃSKIE z jednej znajpierwszych fabryk angielskich we wszelkich rozmiarach, stosownie do wielkości pokoju najnowszych deseni w żywych i trwałych kołorach z herbami i monogramami i w cenie nie wyższej od wyrobu krajowego.**

**FIRANki gipiurowe francuzkie, angielskie i szwajcarskie, od 40 kop. łokieć.**

Wielki wybór materji meblowych, oraz wszelkich artykułów w zakres umeblowania wchodzących, po cenach możliwie nizkich.

1—3 — 17023 —

## Przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 21.

otworzaną została pracownia
**Wszelkich Ubiorów i Stroi Damskich**
## Kolasińskiej i Broniewicz.

Właścicielki pracując przez lat kilka w pierwszorzędnym tutejszym **Magazynie Francuzkim**, nabyły nietylko gruntownej znajomości wszelkich tego rodzaju robót, ale wytwornością gustu i dokładnością w wykonaniu, będą w możności zadowolnić wszelkie pod tym względem najwyszukańsze wymagania łaskawych Dam, które ich zaufaniem swoim zaszczycić raczą. 1—3—17124

Jako nowonabywca
## Zakładu Piwnego

przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 15 w domu W-go Polla, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zaopatrzyłem takowy w znaczny zapas piwa różnego rodzaju i porteru i takowe sprzedaję po cenach następujących: piwo bawarskie za butelkę kop. 7½
„ drozdowskie „ „ 14
„ dubeltowe „ „ 5
„ zwyczajne „ „ 4
Porter wyborowy „ „ 12

Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności, nadmieniam przytem, iż powyższe piwa sprzedaję po tej samej cenie przy rogu ulic Kruczej i Wspólnej pod Nr 13.
1—3—17088

**Przeniesiony z Królewskiej**
## na Czystą Nr 2
## Kaukazki Magazyn
## Chodżeynatów & Comp.,

otrzymał znowu znaczny transport jedwabnych towarów, a mianowicie: Kanaus-Faj, Atlas, Tirmałema, Aksamit, szerokie Materje na kołdry, gotowe Kołdry i Chałaty.

Kaukazkie srebrne wyroby, własnej fabryki, proszek Perski i farba do włosów Chino i Bajoma, sprzedają się po cenach najumiarkowańszych.—Główne Składy w St.-Petersburgu na Newskim Nr 32—34 i przy Kazańskim moście Nr 30. —17105—1—3

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania za cenę nadzwyczaj przystępną: piękna wisząca
## Łampa naftowa

o 4-ch światłach, lampa pojedyncza przedpokojowa, oraz wybornie urządzony prysznic. Wiadomość ulica Rymarska Nr 10 u p. Loewenberg. —17072—1—3

## Do sprzedania
# DRZEWO

3 i 10 wiorst od stacji kolei w Siedlcach, z Lasów należących do Majoratu Wiszniew, w gubernji i powiecie Siedleckim położonych, własność Jenerała Maniukina stanowiących, z obrębu Stok i Myrcha, a mianowicie cięcia z roku 1873 do 1876 r. włącznie, po większej części budulcowe. Reflektanci po obejrzeniu sprzedawać się mającego drzewa na miejscu, zgłaszać się raczą dla podania deklaracji swoich o cenie ofiarowanej do Podpułkownika Maciejewskiego p. Siedley, Administratora Fol. Zabokliki, niepóźniej do dnia 4 (16) Października b. m. —17051—1—3

## Ważna wiadomość.

Fabryczny Skład Szyb lagrowych na sposób Belgijski wyrabianych przy ulicy Miodowej, w domu przechodnim W-go Grabowskiego zaopatrzony został w szyby różnych miar i gatunków z czem poleca się W-żnym Obywatelom, Budowniczym i Przedsiębiercom przytem nadmienia że biorącym większą ilość odstępuje rabaat. — **W. Wilkoszewski i A. Przybylski** —16838—3—6

## Bardzo tanio!!

Jest do sprzedania mocny **Powóz** czteroosobowy (urzędowej roboty) używany, zdatny do podróży. Wiadomość u Unter-Oficera Krysztoffa Szwigul, w Szpitalu Ujazdowskim.
—17050—1—2

Za ceny bardzo nizkie dla
## Wyjazdu, do sprzedania

obrazy olejne, ryciny, książki, dzienniki prawnicze, różne gazety i pisma, Tygodnik Illustrowany z wszystkich lat, lampy, szafy do książek lub magazynu. rozmaite drobiazgi.— [illegible]wal, Nr 523 mieszkania 8, 1-sze piętro.
1—3—17100

W Mrokowie przy szosie Krakowskiej, 21 wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi, jest do sprzedania:
## 4,000 Kasztanów

siedmioletnich, starannie hodowanych.
Cena: 1 sztuki kop. 25.
„ 50 sztuk rs. 10.
„ 100 „ „ 15.
Biorący więcej jak 150 sztuk, za odstawę do Warszawy nic nie dopłacają.
—17044—1—4

## Ważna Wiadomość

dla posiadaczy gorzelni, jest do sprzedania: aparat kolumnowy prosty, sprowadzony wprost z Wrocławka, zupełnie nieużywany, za bardzo przystępną cenę, oraz inne pozostałości ze zwiniętej gorzelni. — Wiadomość Krakowskie Przedmieście, dom Fajansa Nr mieszkania 12, rano od 10-ej każdego dnia.
1—6—17133

## Drzewo opałowe w najlepszym gatunku w Składzie
## S. LANDY, Wdowy,

przy ulicy Dobrej, schodząc z ulicy Bednarskiej na lewo.
Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego z odstawą rs. 12; za sążeń kubiczny drzewa olszowego z odstawą rs. 13; za sążeń kubiczny drzewa brzozowego z odstawą rs. 15.
Drzewo rąbane sprzedaje się o rubel wyżej na sążniu. —17098—1—3

## JARZĘBINĘ

korzec po rs. 5—6, kupuje Dystylarnia F. Jankowskiego w Warszawie. Ulica Marszałkowska Nr 44. —17110—1—3

## OBRAZY OLEJNE

pędzla mistrzów nowożytnych, z powodu wyjazdu są tanio do sprzedania. Oglądać można w Hotelu Krakowskim Nr 37, od godziny 10 z rana do 1 po południu i od 3 do 5 wieczorem. —17102—1—1



## WOZY MEBLOWE

wynajmują się przy ulicy Samborskiej Nr 2, za kościołem P. Marji, gdzie Fabryka Dzwonów **A. Zwolińskiego.** —16932—4—6

## Ważna Wiadomość!
**dla**
## PP. Fabrykantów Obuwia.

Nowo założony Skład Skór z własnej Fabryki sprzedaje takowe po cenach fabrycznych, z czem się poleca. Ulica Piwna Nr 32, drugi wchód od Starego-Miasta Nr 15, przez dom P. Kabatnika. —16907—4—12

Z powodu braku miejsca,
## Jest do sprzedania:
## Garnitur Mebli

6 krzeseł, 2 fotele, kozeta, rypsem kryte i stół orzechowy, mało używane. Nr 378, dom Zagórny, ulica Brukowa na Pradze, drugi dom za ogródkiem „Raka,“ na 1-m piętrze w oficynie po lewej stronie, mieszkania Nr 17.
—17085—1—1

## FORTEPIAN

do wynajęcia za bardzo nizką cenę; do sprzedania **Szafa** rozbierana do sukien, **Łóżko** mahoniowe i **Kanapa** orzechowa wygodna. Krak.-Przedmieście Nr 91, 1-e piętro.
—17087—1—1

## Do sprzedania:

Szuba i mufka aksamitna podszyta lisami czarnemi i obłożona lisami srebrnemi, Kołnierz i mufka z Soboli amerykańskich, Kołnierz zupełnie nowy z dziewięciu skórek tomaków borowych, Kołnierz i mufka z tomaków kamiennych, Futro pod salopę z lisów sybirskich, Szal francuzki mało używany. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 41, 2 piętro.
—17106—1—2

## Meble bardzo tanio,

kilka garniturów wysłanych i pokrytych rypsem, sofy, kozety i Fotele, oraz materace do przerabiania stare i w zamian przyjmuje na prowincje zopakowaniem, Śto Krzyzka Nr 14 u Tapicera. —16998—3—3

Dla braku miejsca i paszy, z powodu pożaru, są do sprzedania
## KROWY,

bardzo dobrze utrzymane, cielne i dojne; obejrzeć można za rogatką Jerozolimską w Raszynie, u miejscowego Organisty.—16800—2—

W domu pod Nrem 28G, przy ulicy Twardej, jest do sprzedania
## Para Koni siwych,

doskonale ujeżdżonych, z powozem, oraz z uprzężą.—Tamże jest **Lokal** z 4-ch pokoi do najęcia, za nader nizką cenę. —16781—3—3

## Para Koni powozowych,

rassowych, dobrze ujeżdżonych, siwych, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u stróża na Placu Teatralnym Nr 473B, nowy 25—7. —17090—1—3



## DWA OGIERY
## 5 letnie,

rassowe, pod wierzch ujeżdżone, zdatne do zaprzęgu, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 4 domu, mieszkania 7.
—17135—1—6

## U Akuszerki E. Boguckiej,

jest **MAMKA** ze świeżym pokarmem,—także jest **POKOIK** dla Osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie bardzo dobrą opiekę. Ulica Chłodna Nr 19. —17094—1—3

## Dwa Pokoje

na dole od frontu, z osobnem wejściem, umeblowane, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża, przy rogu Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr 48 nowy. —17069—1—3

## LOKAJ

przyjechał do Warszawy, potrzebuje obowiązku zaraz. Wiadomość, Grzybów Hotel Radomski, mieszkanie w suterynach Nr 19.
—17064—1—1

Do najęcia od 1 Października
**TRZY POKOJE**
przedpokój i kuchnia od frontu; mieszkanie to może być rozdzielone na dwa i
## Pokój kawalerski.

Wiadomość u Właścicielki, ulica Nowolipie Nr 34. —17012—2—2

Przy ulicy Lipowej Nr 3 nowy, od rogu Oboźnej, jest do wynajęcia
## LOKAL,

składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na parterze, z wszelkiemi dogodnościami, nadzwyczaj ciepły, suchy i czysty, za rs. 360. Wiadomość u Rządcy.—17101—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
## Kontrakt na mieszkanie,

złożone z dwóch pokoi dużych, każden o dwóch oknach i kuchni, do tego piwnica i spiżarka, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 25, na dole, a wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 9, mieszkania 10. —16885—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie z umeblowaniem i potrzebami
## DWA POKOJE,
**przedpokój i kuchnia.**
Nowy-Świat Nr 18, u Rządcy
—17129—1—3

Kilka 1—2 i 3 pokojowych
## LOKALI

w każdym czasie do wynajęcia. Twarda N. 36.
—16886—4—6

## POKÓJ

kawalerski, do wynajęcia zaraz. Ulica Warecka Nr 1, mieszkania 8, pierwszy dom od Nowego-Świata, wiadomość tamże
—17014—2—3

## POKÓJ

z meblami lub bez mebli, dla kawalera, jest do wynajęcia od 1-go Października, na 2-m piętrze od frontu. Krakowskie-Przedmieście Nr 63, mieszkania 3. —17016—2—3

## POKÓJ

przy familji, w każdym czasie do najęcia. Ulica Leszno Nr 51 nowy, mieszkania 35.
—17125—1—1

**MIESZKANIE**
do wynajęcia od każdego czasu, z powodu wyjazdu, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, piwnicy i komórki, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 27. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Mokotowskiej Nr 13, mieszkania 2.
—17131—1—3

W środku miasta, są zaraz do wynajęcia
## Mieszkania
**kawalerskie!!!**
Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2.
—17134—1—6

## RÓŻNE LOKALE

są do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy, drugi dom od Chłodnej.
—16686—7—8

Do wynajęcia w każdym czasie, stosunkowo
## Bardzo tanie Lokale!!!

po **5 i 6 pokoi** z wszelkiemi wygodami w blizkości Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —16831—5—6

## 1, 2 i 3 Pokoje

z kuchnią oraz wozownia i stajnia do najęcia przy ulicy Dzielnej Nr 15, za Karmelicką po chodniku asfaltowym. —16755—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz
## Mieszkanie,

składające się z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i komórki, w oficynie na dole, za rs. 200 rocznie. Ulica Bracka Nr 5.
—17068—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie
## SKLEP

z oknem, korzenno-wiktuałowy, ze wszystkiemi utensyljami i towarem, z mieszkaniem i piwnicą. Róg Tłomackiej i Rymarskiej. Wiadomość pod Nrem 11 na miejscu.
—17099—1—3

Jest do sprzedania zaraz
## SKLEP

Galanteryjny z Dystrybucją, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość, Nowy Świat Nr 7, w tymże sklepie. —17123—1—1

## Nagrody Rs. 20!

W dniu 4 b. m. o godzinie 11 rano w przechodzie ulicami: Żelazną, Chłodną, Elektoralną, Nowo-Senatorską do rogu Bielańskiej zgubiono: **rubli srebrem 322**, i kwit z podpisem właścicielki. Sumienny znalazca raczy zwrócić na ulicę Żelazną Nr 27, mieszkania Nr 2, na parterze. —17002—3—3

## Bilety Lombardowe

lub Bankowe, na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —17128—1—1

## Zgubiony Dowód
**Banku Dyskontowego,**
na złożoną w nim obligację Pożyczki Premiowej Rosyjskiej Serji 11,353 Nr 2 na imię Antoniego Gorskiego, łaskawy znalazca oddać zechce, ulica Grzybowska Nr 13 do St. Radwańskiego, za wynagrodzeniem.—16940—1—

W nocy z dnia 30 z. m. na 1 Października, w Sielcu za Belwederską rogatką
## Skradziono Krowę

maści białej, **lat 5** mającą, z odmianami na łbie ciemno brązowemi i takiemiż kropkami na szyi i bokach, ktoby miał o niej jaką wiadomość, niech da znać do Składu Mydła przy ulicy Nowy Świat pod Nr 36 za nagrodą.
1—3—17093

W dniu 6 w południe z pod Nr 3 przy ulicy Wierzbowej wybiegł
**PIESEK 10 miesięczny,**
żółty, z białą łapką, z długiemi uszami w rodzaju charcika, uprasza się o zwrócenie go dzieciom których był najmilszą zabawą za nagrodą. —17120—1—[illegible]

## Zginęła mała Suczynka

czarna, pod piersiami biała, wabi się „Kadiunia“ Znalazca raczy przyprowadzić na ulicę Berga Nr 3, mieszkania 16, za nagrodą rs. jeden. —17141—1—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.